

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

27. posiedzenie, 2. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 28. Listopada 1890.

Treść: Odpowiedź Wydziału krajowego na interpelację p. Potoczka w sprawie spółki wodnej Nowego Brnia. — Pierwsze czytanie i uzasadnienie wniosku p. Rosenstocka w sprawie urządzenia stacyi popasowej dla bydła w Krakowie i ułatwienia eksportu bydła rzeźnego do Niemiec. Uznanie nagłościi tego wniosku i przekazanie komisji administracyjnej do ustnego referatu. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z wniosku posła Zolla w przedmiocie zmiany §. 9. ustawy konkurencyjnej z dnia 15. sierpnia 1866. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Bendiuchy ze związku gminy Poturzycy w powiecie sokalskim i utworzenia zeń samoistnej gminy. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Podliski ze związku gminy Podliski i przyłączenia go do związku gminy Wiszenka w powiecie mości-skim. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia przysiółka Raty ze związku gminy Rawa i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Cuculina ze związku gminy Siemiakowce i utworzenia z tej osady samoistnej gminy. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi osad Troćcianka, Pilip i Wołowej o wydzielenie ich ze związku gminy Pererów, powiatu kołomyjskiego i o utworzenie z nich samoistnej gminy. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia przysiółka Konstancyi, w powiecie borszczowskim, ze związku gminy Jezierzan i utworzenia z niego samoistnej gminy. — Sprawozdanie komisji gminnej o projekcie ustawy gminnej dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13. marca 1889. l. 24. Dz. u. kr. i dla miasteczek, sprawozdaniem Wydziału krajowego z dnia 20. października 1890 do l. 43.647 przedłożonym. Rozprawa ogólna nad tem. Głosy pp. Korola i Fruchtmanna. Rozprawa specjalna. Przyjęcie §§. 1—9. Rozprawa nad §. 10. Dwie poprawki p. Korola i przyjęcie §. 10 z poprawką tegoż. Głosy pp. Korola z poprawką, Skałkowskiego, ponownie Korola i sprawozdawcy do §. 12. i uchwalenie tegoż z poprawką Korola. Głosy pp. Korola z poprawką, Pilata, Skałkowskiego i Fruchtmanna do §. 13. Przyjęcie tegoż wraz z §. 14. Uchwalenie §. 15. z poprawką Korola tudzież §§. 16—18. Uwaga komisarza rządowego do §. 19. i uchwalenie tegoż, niemniej §. 20—24. Przyjęcie §. 25 z poprawką Korola i §. 26

a §. 27. stosownie do uwagi komisarza rządowego i poprawki Korola. Przyjęcie §§. 28—35. Przyjęcie §. 36. z poprawką Koziebrodzkiego Władysława, tudzież §§. 37—40. Uchwalenie §. 41 z poprawką Korola tudzież §§. 42—44. Poprawka Korola do §. 45. Głosy pp. Merunowicza i Fruchtmanna. Uchylenie poprawki Korola a przyjęcie §. 45—53, §. 54 zaś z poprawką Korola. Uchwalenie §§. 55—62, a §. 63. z modyfikacją komisarza rządowego. Uchwalenie §§. 64—100, a §. 101 z poprawką Korola, dalej §§. 102—107 i §. 108 z poprawką Korola. Rozprawa nad ustawą wprowadzającą. Wnioski pp. Żardeckiego, Sawczaka i Trzecieckiego do art. I. teje. Przyjęcie ustawy wprowadzającej z poprawką p. Sawczaka, tudzież rezolucyi komisji gminnej. — Załatwienie petycji gmin Dolina, Bolechów, Podhajce i Dębica o uznanie za miasta, a gmin Łapanów i Korczyna o uznanie za miasteczka. — Porządek dzienny 28. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 8. min. 20 wieczorem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JO. książę Eustachy Sanguszko.

Sekretarze: pp. Stanisław Jędrzejowicz, Włodzimierz Kozłowski, Dr. Konstanty Teli-szewski, Antoni hr. Wodzicki.

Obecnych posłów 132.

Ze strony Rządu c. k. Namiestnik JE. Kazimierz hr. Badeni, c. k. Radca dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Książę Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Udzielam głosu członkowi Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyńskiemu w celu odpowiedzi na interpelację. Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

O d p o w i e d ź

Wydziału krajowego na interpelację posła Potoczka i towarzyszy w sprawie rozkładu datków konkurencyjnych do regulacji Nowego

Brnia z dopływami:

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z 18. listopada r. b. wniósł poseł Potoczek z towarzyszami interpelację do Wydziału krajowego w sprawie rozkładu datków konkurencyjnych do regulacji Nowego Brnia z dopływami z następnymi zapytaniem:

1. dlaczego Wydział krajowy nie wykonuje należytej kontroli;

2. czy wiadomem jest Wydziałowi krajowemu, że spółka datki konkurencyjne rozdziała z widocznym pokrzywdzeniem gmin i członków gmin wiejskich;

3. czy Wydział krajowy spowoduje spółkę do skutecznego innej, ponownej a sprawiedliwej repartycji datków konkurencyjnych.

Na powyższą interpelację Wydział krajowy ma zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Przedewszystkiem zaznacza Wydział krajowy, że rozkład datków konkurencyjnych w okręgu spółki, oznaczonym przez władze polityczne, należy w myśl przepisów krajowej ustawy wodnej tudzież statutu zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo do własnego zakresu działania Wydziału spółki a do załatwiania rekursów przeciw wymiarowi tych datków powołane są właściwe władze polityczne, tak iż na tok spraw, który dał powód posłowi Potoczkowi do wniesienia interpelacji, Wydział krajowy nie ma żadnego wpływu.

Nadzór zatem nad czynnościami spółki, jaki wykonywał dotychczas Wydział krajowy w myśl §. 6 ustawy z dnia 13. maja 1885. Dz. u. kr. Nr. 34 o regulacji Nowego Brnia za pośrednictwem swych delegatów rozciąga się na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa i ma na celu okok przestrzegania przez Wydział spółki obowiązujących przepisów ustawy i statutu tylko prawidłowe i oszczędne prowadzenie budowy.

Co do podniesionych w interpelacji zarzutów przeciw rzekomemu niesprawiedliwemu rozdziałowi datków konkurencyjnych z pokrzywdzeniem gmin i członków gmin wiejskich, oświadcza Wydział krajowy na podstawie wyjaśnień otrzymanych od Wydziału spółki, że datki konkurencyjne rozliczone zostały w myśl §. 5. statutu spółki całkiem równomiernie tak na grunta i budynki dworskie, jak i na włościańskie a to według stopnia narażenia tych nieruchomości na zabagnienie i wylew i według wartości tych nieruchomości, która obliczoną została przy gruntach według czystego dochodu katastralnego, przy budynkach zaś według szacunku przeprowadzonego przez znawcę

rządowego przy udziale taksatorów miejscowych z pośród samych włościan. Wobec tego stanu rzeczy nie może być wcale mowy o rozmyślnem pokrzywdzeniu włościan przy rozkładzie datków konkurencyjnych, a jeżeli z należących do okręgu konkurencyjnego 43 gmin w przytoczonych w interpelacji gminach przeciętny datek z morga wypada większy przy posiadłościach włościańskich, aniżeli przy dworskich, to różnica ta tłumaczy się dwoma okolicznościami:

1. iż jakość gruntów i kultury, tudzież czysty dochód katastralny nie są te same na posiadłościach włościańskich i dworskich, zwłaszcza, że do okręgu konkurencyjnego wcielono także lasy dworskie, których czysty dochód katastralny jest znacznie niższy od ról i łąk, jakie włościanie przeważnie posiadają;

2. iż na gruntach gminnych znajduje się daleko więcej budynków, od których ma być opłacany datek konkurencyjny, aniżeli na obszarach dworskich. Oszacowanie zatem choćby i nader umiarkowane budynków należących do konkurencyi, musiało głównie wpłynąć na podwyższenie przeciętnego datku konkurencyjnego z morga gruntów gminnych, Wydział krajowy nadmienia zaś przytem, że właśnie z tego powodu Wydział spółki z własnej inicjatywy na posiedzeniu z dnia 21. października r. b. zniżył wymiar datków konkurencyjnych od budynków o całą połowę tak, iż strony interesowane opłacać będą;

w I. kl. zalewu zam.	12,50%	tylko	6,25%	wartości
w II. " " "	7,5 " "	"	3,75 " "	"
w III. " " "	3,75 " "	"	1,875 " "	"
w IV. " " "	1,59 " "	"	0,795 " "	"

włościanin zatem od budynku przedstawiającego n. p. wartość 300 zł. w. a. uiścić ma zamiast pierwotnie nałożonego datku 36 zł. 75 ct. obecnie 18 zł. 37½ ct., datek ten nadto może być wpłaconym do kasy spółki w kilkunastu drobnych ratach rocznych, jeżeli członkowie spółki zechcą korzystać z pożyczki mającej się zaciągnąć z krajowzgo funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych.

Mimo tego zniżenia datków konkurencyjnych od budynków i mimo, że ta sprawa do kompetencji naszej nie należy, Wydział krajowy jednak wglądnie w ostateczny rozkład tych datków i jeżeli się przekona o jakiej nieprawidłowości, doloży starań u Wydziału spółki i c. k. Rządu, aby ta nieprawidłowość została uchyloną.

W końcu Wydział krajowy nie może pominać jednego z motywów zawartych w interpelacji, wedle którego członkowie spółki rzeźkomo nie są reprezentowani w Wydziale spółki, a tem samem nie mają możności swoich interesów bronić.

Wedle postanowienia §. 10. statutu spółki odbywa się wybór 8 członków Wydziału spółki w 2 grupach, mianowicie zastępcy obszarów dworskich wybierają w jednej grupie 4 członków Wydziału spółki i 4 zastępców; naczelnicy zaś gminni w drugiej grupie również 4 członków Wydziału i 4 zastępców. Wobec tego postanowienia więc zarzut powyższy okazuje się zupełnie bezpodstawnym.

Pozwolę sobie dodać, że jeżeli szanowny interpelaut żąda bliższych informacji, takowych mu jak najchętniej udzielę.

Ks. Marszałek. Na porządku dziennym dzisiejszego rannego posiedzenia było pierwsze czytanie wniosku p. Rosenstocka w sprawie urządzania stacyi popasowej dla bydła w Krakowie i ułatwienie eksportu bydła rzeźnego do Niemiec. (**Aleg. 223.**). Ponieważ wnioskodawca rano był nieobecny, więc sprawa ta z porządku dziennego spadła. Odnoszę się do Wys. Izby, czy zechce pozwolić obecnie p. Rosenstockowi na umotyowanie tychże wniosków. Proszę o uchwałę. Kto się z tem zgadza, żeby ten punkt rannego posiedzenia był teraz wzięty na porządek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. P. Rosenstock ma głos.

P. Rosenstock. Wysoki Sejmie!

Pozwoliłem sobie na sobotniem posiedzeniu przedstawić Wys. Izbie 2 wnioski dążące do ułatwienia zbytu naszego krajowego bydła, sądząc, że przysłużę się pośrednio ważnej gałęzi produkcji krajowej. Niedawno pojawił się w tej wysokiej Izbie wniosek, zmierzający do stworzenia środków podniesienia krajowej hodowli bydła i jakkolwiek wniosek ten nie uzyskał ostatecznego załatwienia, to jednak komisya gospodarstwa krajowego dała znaczeniu tej myśli wyraz należyty i sympatyczny, polecając Wydziałowi kraj. wniesienie przedłożenia odnośnego na następnej sesyi sejmowej. To o co mi idzie jest niejako równoległem z myślą poruszoną, jest jej niejako uzupełnieniem, jeżeli nie istotnym warunkiem jej urzeczywistnienia. Ułatwienie bowiem zbytu produktów jest warunkiem każdej produkcji a chów bydła i produkcya mięsa w chwili obecnej prze-

silenia rolniczego główną dźwignią dla gospodarstwa rolnego. To też widzimy, że nasi sąsiedzi czynią wszelkie wysilenia celem podparcia tej gałęzi produkcji krajowej a to nie tylko w drodze dostarczenia środków dodatnich ale i przez usuwanie przeszkód jej rozwoju a dodam, że uważam nawet tę metodę ostatnią jako nie tylko tańszą ale nawet względnie korzystniejszą dla rozwoju produkcji tam, gdzie są dane ku temu warunki naturalne.

W kraju naszym nie wspominając już o okolicach górskich, gdzie hodowla bydła ma w znakomitej mierze takie naturalne warunki rozwoju, zachodzi nadto konieczność zużycia wywaru i nadwyżki produkcji roślin okopowych przez opas bydła, więc koniecznością spowodowana produkcja mięsa, która zresztą jest naturalną, ileż takowa z porządku rzeczy winna znaleźć swe miejsce w systemie racjonalnego gospodarstwa rolnego.

W Węgrzech urządzone stację centralną w Steinbruch, z której wysyłane bywa bydło na targi zagraniczne, lecz tylko bydło zdrowe i zaopatrzone w certyfikaty weterynarskie, tak że nie może zajść wypadek taki, jaki często spotyka nasze bydło na jedyny nam otwarty targ wiedeński wysyłane, że dostaje się na targi t. zw. kontumacyjne, w których właściciele bydła tj. producenci bywają w najszykardniejszy sposób wyzyskiwani. W Węgrzech też ostatnimi czasy zostały taryfy kolejowe dla przewozu bydła i mięsa znacznie obniżone. Tam urządzone w Budapeszcie centralną rzeźnię a dla przewozu mięsa, zaprowadzone zostały wagony zaopatrzone aparatami lodowymi, tak że daną jest producentom możność wysyłania mięsa na dalekie targi i spieniężenia tegoż najkorzystniejszego. Otóż wiemy, że nie tak łatwo u nas następuje obniżenie taryf kolejowych i pocieszamy się nadzieją, że po leżącym w niedalekiej przyszłości upaństwowieniu naszej głównej kolei nastąpią także w tym względzie większe ulgi. Wiemy także, że urządzenie podobnych zarządzeń pewnego wymaga czasu, wiemy także, że przepisy weterynaryjno-policyjne są konieczne, że bez przestrzegania takich europejskie targi dla bydła naszego byłyby zamknięte.

Pragniemy jednak ochrony od wyzyskiwania produkcji krajowej na tak zwanych targach kontumacyjnych we Wiedniu, spowodowanych potrzebą ostrożności weterynaryjno-po-

licyjnej i ułatwienia zbytu dla naszego bydła a stać się to może za pomocą centralnego krajowego targu bydłowego. --- Mam to przekonanie, że dobrze zorganizowany targ centralny w Krakowie zaradzi dotychczasowemu złemu w obu kierunkach, tj. zapobiegnie wyzyskiwaniu producentów przez handlarzy wiedeńskich i umożliwi producentom zetknięcie się bezpośrednio z kupcami trudniącymi się eksportem bydła i mięsa za granicę państwa bez pośrednictwa wiedeńskiego handlu przy eksporcie pośredniczącego tak, że dostanie się produkcji i słusznie należący się udział w zyskach z eksportu jej tu płynących.

Wobec toczących się rokowań c. k. Rządu z rządem Rzeszy niemieckiej w sprawie zawarcia traktatu handlowego uważam za potrzebne zwrócić uwagę wysokiego c. k. Rządu na doniosły interes ekonomiczny kraju, leżący w tej myśli, w wolnym dowozie bydła do państwa Niemieckiego i przedstawiłem Wys. Izbie do uchwalenia wnioski, które odczytać sobie pozwolę.

Wzywa się c. k. Rząd, by przy sposobności toczących się w sprawie zawarcia traktatu handlowego rokowań z Rządem Rzeszy Niemieckiej starał się wyjednać u tegoż wolny dowóz bydła galicyjskiego na targi niemieckie.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wszedł w rokowania z gminą miasta Krakowa w sprawie urządzenia centralnej targowicy na bydło i nierogacizny.

Pod względem formalnym proszę:

Wysoka Izba raczy uznać te wnioski jako nagłe i przekazać je komisji administracyjnej z poleceniem złożenia ustnego sprawozdania na najbliższym posiedzeniu sejmowym i wyrażam nadzieję, że wnioski te doznają łaskawego u Wys. Izby przyjęcia.

Ks. Marszałek. P. Rosenstock wnosi, aby jego wnioski odesłane były do komisji administracyjnej z poleceniem złożenia ustnego sprawozdania na najbliższym posiedzeniu. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Goldman. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. Posel Goldman ma głos.

P. dr. Goldman. Zdaje mi się, że sprawie lepiej się przysłuży, jeżeli ją zamiast do komisji administracyjnej odesłamy do Wydziału krajowego. Obecne posiedzenie potrwa do godziny 12, jutro o godzinie 10 rozpocznie

się drugie posiedzenie, więc zdaje mi się, że komisya administracyjna nie będzie miała czasu do rozpatrzenia się należytego i złożenia choćby ustnego sprawozdania. Mnie się zdaje, że jeżeli poseł Rosenstock spóźnił się do ostatniego dnia z tym wnioskiem, to rzecz widocznie nie jest tak ważną i nagłą, aby nie mogła potrwać jeszcze rok i dla tego lepiej do Wydziału krajowego ją odesłać, aby Wydział krajowy na najbliższej sesji przedłożył Sejmowi odpowiednie wnioski.

P. Rosenstock. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Rosenstock ma głos.

P. Rosenstock. Sprzeciwić się muszę wnioskowi p. Goldmana, ponieważ wniosek mój wzywający Rząd do działania przy sposobności rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rządem Rzeszy niemieckiej, w późniejszym czasie np. za rok, byłby już spóźniony. Dla tego obstawać muszę przy tem, aby wniosek ten załatwiony był jeszcze w obecnej sesji.

P. Kozłowski Włodzimierz. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Kozłowski ma głos.

P. dr. Włodzimierz Kozłowski. Pozwalam sobie poprzeć natychmiastowe załatwienie wniosku p. Rosenstocka, w razie odesłania do Wydziału krajowego bowiem merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy dopiero na przyszłej sesji sejmowej miejsce mieć może. Sprawa zaś jest ze względu na rokowania z Niemcami nagłą, a przytem zupełnie dojrzałą. Zarządzeniem stacyi popasowej w Krakowie oświadczyło się Koło polskie, a Rada państwa zaleciła Rządowi tę sprawę do uwzględnienia. A jedynie tylko rzeczowe powody wpłynęły na opóźnienie wniosków p. Rosenstocka.

Uważam tedy tę sprawę za bezpośrednio aktualną, a zdaje mi się, że przeciw odesłaniu tej sprawy do komisji administracyjnej mógłby tylko prezes tej komisji w jej imieniu protestować. Jeżeli prezes nie protestuje, zdaje mi się, że nie ma żadnej przeszkody załatwienia tej sprawy w komisji i w Izbie — na co sprawa ze względu na swe ekonomiczne znaczenie wszechwzględnie zasługuje.

P. Szczęsny hr. Koziebrodzki. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Szczęsny Koziebrodzki ma głos.

P. Szczęsny hr. Koziebrodzki. Zainteresowany przez p. Kozłowskiego muszę odpowiedzieć, że porozumiewszy się z innymi członkami komisji administracyjnej uznaliśmy za możliwe, przyjść jutro do Wys. Izby z ustnem sprawozdaniem z obydwu wniosków posła Rosenstocka.

P. dr. Goldmann. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. Poseł dr. Goldman ma głos.

P. dr. Goldmann. Wobec oświadczenia prezesa komisji administracyjnej cofam swój wniosek.

Ks. Marszałek. W takim razie jest tylko wniosek przekazania wniosków p. Rosenstocka do komisji administracyjnej w celu zdania sprawy ustnie na najbliższem posiedzeniu. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu pierwszego porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji administracyjnej z wniosku posła Zolla w przedmiocie zmiany §. 9. ustawy konkurencyjnej z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. u. kr. Nr. 28). (Aleg. 224).

Sprawozdawca p. Szczęsny Koziebrodzki ma głos.

Sprawozdawca p. Szczęsny hr. Koziebrodzki zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 224.

P, Ant. hr. Wodzicki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Szczęsny hr. Koziebrodzki (czyta).

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z ordynaryatami biskupimi zbadał, jak dalece pożądana jest zmiana §. 9. ustawy konkurencyjnej z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. u. kr. Nr. 38.) w tym kierunku, aby parafia-

nie, posiadający i utrzymujący kościoły filialne, uwolnieni byli od obowiązku konkurowania do wydatków na kościół i budynki parafialne (tak zwane matryczne) i odpowiedni wniosek przedłożył na najbliższej sesji sejmowej.

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Bendiuchy ze związku gminy Poturzyca w powiecie sokalskim i utworzenia zeń samoistnej gminy. (Aleg. 225).

Sprawozdawca poseł Mikołaj Torosiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 225).

P. Ant. hr. Wodzicki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę odczytać ustawę.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz (czyta).

Ustawa.

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o wyłączeniu przysiółka Bendiuchy ze związku gminy Poturzyca w powiecie sokalskim i utworzenia zeń samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I. Przysiółek Bendiuchy w powiecie sokalskim wyłączony zostaje ze związku gminy Poturzyca i stanowić ma odtąd samoistną gminę administracyjną.

Art. II. W trzy miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy rozwiązana ma być Rada gminna w Poturzycy i przeprowadzone wybory do Rad gminnych w Poturzycy i Bendiuchach.

Art. III. Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ksiązę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Ks. Marszałek. P. sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, podaję do głosowania: kto zgadza się z przyjęciem ustawy en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta en bloc.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Ks. Marszałek. P. sprawozdawca wnosi przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się zgadza z przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Podliski ze związku gminy Podliski i przyłączenia go do związku gminy Wiszenka w powiecie mościskim. (Aleg. 226).

Sprawozdawca poseł Mikołaj Torosiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz (zaczyna czytać z aleg. 226).

P. Ant. hr. Wodzicki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania; kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz (czyta).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by uzupełnił dochodzenie w myśl przytoczonych uwag i Sejmowi na najbliższej sesji przedłożył sprawozdanie.

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia przysiółka Raty ze związku gminy Rawa i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej. **Alleg. 227.**

Sprawozdawca poseł Mikołaj Torosiewicz ma głos.

Głosy: Uwolnić od czytania!

Ks. Marszałek. Ponieważ nikt się nie sprzeciwia — więc uważam, że Izba zgadza się na uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Proszę odczytać projekt do ustawy.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz (czyta).

Ustawa

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

O wyłączeniu przysiółka Rata ze związku gminy Rawy w powiecie rawskim i utworzeniu zeń osobnej gminy administracyjnej.

Art. I. Przysiółek Rata w powiecie rawskim, stanowiący osobną gminę katastralną, zostaje wyłączony ze związku gminy Rawy tegoż powiatu, i stanowić ma w granicach gminy katastralnej, samoistną gminę administracyjną.

Art. II. W trzy miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, ma być rozwiązana Rada gminna w Rawie i przeprowadzone wybory, celem ukonstytuowania nowych Rad gminnych w Rawie i w Racie.

Art. III. Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ksiązę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Ksiązę Marszałek P. sprawozdawca wnosi przyjęcie ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Skoro nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie, kto się zgadza z wnioskiem przyjęcia tej ustawy en bloc, zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść (Większość). Ustawa jest przyjęta en bloc.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Ksiązę Marszałek. P. sprawozdawca wnosi przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się zgadza z przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z porządku dziennego następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Cuculina ze związku gminy Siemiakowce i utworzenia z tej osady samoistnej gminy. **Alleg. 228.**

Sprawozdawca poseł Teliszewski ma głos.

Sprawozdawca p. Teliszewski (zaczyna) czytać sprawozdanie z alleg. 228).

P. Ant. hr. Wodzicki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Teliszewski (czyta)

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 29. sierpnia 1879 l. 18031 w przedmiocie wyłączenia osady Cuculin ze związku gminy Sie-

makowce i utworzenia z niej odrębnej gminy złożone, przyjmuje Sejm do wiadomości.

II. Nad petycją mieszkańców osady Cuculin w dniu 24. marca 1885 do Wysokiego Sejmu wniesioną, przechodzi się do porządku dziennego.

Ks. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę odczytać wniosek pierwszy.

Sprawozdawca p. Teliszewski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 29. sierpnia 1889 l. 18.031 w przedmiocie wyłączenia osady Cuculin ze związku gminy Siemakowce i utworzenia z niej odrębnej gminy złożone, przyjmuje Sejm do wiadomości.

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustęp pierwszy wniosku komisji raczy rękę podnieść. (Większość) Ustęp pierwszy jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Teliszewski (czyta):

II. Nad petycją mieszkańców osady Cuculin w dniu 24. marca 1885 do Wysokiego Sejmu wniesioną, przechodzi się do porządku dziennego.

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustęp drugi wniosku komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Ustęp ten jest przyjęty. Następuje

Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie petycji osad Trościanka, Pilip i Wołowej o wydzielenie ich ze związku gminy Pererów, powiatu kołomyjskiego i o utworzenie z nich samoistnej gminy. **Alleg. 229.**

Sprawozdawca poseł Teliszewski ma głos.

Sprawozdawca p. Teliszewski (zaczyna czytać sprawozdanie z alleg. 229).

P. Ant. hr. Wodzicki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę

podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie ustawy.

Sprawozdawca p. Teliszewski (czyta):

Ustawa

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim o wyłączeniu osad Trościanki, Pilip i Wołowej ze związku gminy Pererowa w powiecie kołomyjskim i utworzenia z nich samoistnej gminy Trościanki.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megu Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim rozporządzam:

Art. I. Osada Trościanka, Pilipy i Wołowa wyłączają się w ich dotychczasowych granicach po rzekę Prut ze związku gminy Pererowa, powiatu kołomyjskiego i stanowią mają odtąd samoistną gminę Trościanka.

Art. II. Do chwili prawomocnego ukonstytuowania się nowych Reprezentacyj gminnych w gminach Pererów i Trościanka pozostaje dotychczasowa wspólna reprezentacya gminna w urzędowaniu.

Art. III. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ks. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Teliszewski. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Ks. Marszałek. P. sprawozdawca wnosi przyjęcie ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie, kto się zgadza z wnioskiem przyjęcia tej ustawy en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Teliszewski. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Ks. Marszałek. Poseł sprawozdawca wnosi przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania. Kto się zgadza z przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość) Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z porządku dziennego następuje.

Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia przysiółka Konstancyi, w powiecie borszczowskim, ze związku gminy Jezierzan i utworzenia z niego samoistnej gminy. **Alleg. 230.**

W zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. Bronisława Horodyskiego głos ma p. Teliszewski.

Sprawozdawca p. Teliszewski (zaczyna czytać sprawozdanie z alleg. 230).

P. Ant. hr. Wodzicki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie ustawy.

Sprawozdawca p. Teliszewski (czyta):

Ustawa

z dnia . . . o wyłączeniu przysiółka „Konstancyi“ w powiecie borszczowskim ze związku gminy Jezierzany tegoż powiatu i utworzeniu z niego samodzielnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim rozporządzam, co następuje:

Art. 1. Przysiółek Konstancya w powiecie borszczowskim zostaje wyłączonym ze związku gminy Jezierzany tegoż powiatu i stanowi ma odtąd samoistną gminę administracyjną.

Art. II. Granica między gminami Jezierzany i Konstancyą ma biedz jak następuje:

Od kopca granicznego Nr. 5 pomiędzy gruntami Konstancyi, Jezierzan i Łanowiec położonego (a to we wschodnim końcu parceli 1865, należącej do Konstancyi a w południowym kącie parceli 2.352) prowadzi granica w prostej linii od wschodu ku zachodowi pomiędzy parcelami a) 1865 od strony Konstancyi a 2.352 od strony Jezierzan, b) pomiędzy parcelami 1.922 od Konstancyi a 2.353 od Jezierzan, c) pomiędzy parcelami 1.923/1 od Konstancyi a

2.354 od Jezierzan, d) pomiędzy parcelami 2139/2 od Konstancyi a 2.355 od Jezierzan, e) pomiędzy parcelami 2.140 od Konstancyi a 2.356 od Jezierzan f) pomiędzy parcelami 2.227/2 od Konstancyi a 2.357 od Jezierzan, g) pomiędzy parcelami 2.229, 2.228 od Konstancyi a 701, 702 od Jezierzan, h) pomiędzy parcelami 2.426, 2.299, i 2.425 od Konstancyi a 703/1, 705/1, 707/1 od Jezierzan ku zachodowi aż do kopca granicznego Nr. 6. położonego między gruntami Konstancyi, Jezierzan i Głębozka.

Art. III. W trzy miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy rozwiązana ma być Rada gminna w Jezierzanach i przeprowadzone nowe wybory do rad gminnych w Jezierzanach i Konstancyi.

Art. IV. Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Książę Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

P. hr. Ant. Wodzicki. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Książę Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, podaję do uchwały — kto się zgadza z wnioskiem przyjęcia ustawy en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość).

Ustawa jest przyjęta en bloc.

P. Ant. hr. Wodzicki. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Książę Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się zgadza z przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania zechce, rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie komisji gminnej o projekcie ustawy gminnej dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13. marca 1889 l. 24. Dz. u. kraj. i dla miasteczek, sprawozdaniem Wydziału krajowego z dnia

20. października 1890 do l. 43.647 przedło-
żonym. (Aleg. 231.)

Sprawozdawca p. Fruchtman ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman. Prze-
dewszystkiem sprostować muszę niektóre po-
myłki druku i tak:

w artykule I. B. opuścić należy Fredro-
pol, Firlejów, Jedlicze, Kudryńce, Kamionka
wielka, Mosty, Tyrawa wołoska, Zbyszyce, Za-
rudce;

w §. 6. alinea 4. trzeba wykreślić słowo:
„miejskim“

w §. 12. przy końcu alinei piątej po sło-
wie „wykluczonym“ opuszczono słówko: „lub“

w §. 20. lit. b. po słowach: b) urzędni-
kom i sługom c. k. Dwornu, państwa, kraju“
opuszczono słowo „powiatu“

w §. 24 w wierszu pierwszym ostatnie
słowo ma być „gminy“ zamiast gminnych, a
w trzeciej alinei tego paragrafu ma być
„zwierzchnia“ zamiast „zwierzchniczą“

w §. 25. lit. po słowach „obywatelstwa“
zamiast słów „miejskiego i“ ma być słówko
„tudzież“ a przy końcu tej alinei słówko „miejskiego“ ma być wykreślone

w §. 29 na końcu w ostatnich dwóch
zdaniach powtarzające się słówko „sam“ na-
leży wypuścić,

w §. 85 lit. a) po słowach „zakładów kra-
jowych“ dodać należy słowo „powiatowych“

w §. 88. al. 2. słowo: „wydzierżawione“
należy wykreślić, w §. 91 w pierwszej alinei
opuścić należy słowo „tę że“ a w alinei dru-
giej ma być zamiast „ich“ słowo „jej“, zaś
w §. 98. w al. pierwszej należy wykreślić
liczbę „69“.

Po tem sprostowaniu odczytam wnioski
komisji gminnej. (czyta).

Komisja gminna wnosi:

I. Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną
ustawę gminną dla miast nieobjętych ustawą
z dnia 13. marca 1889 Nr. 24. dz. p. p. i dla
miasteczek.

II. Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by
na przyszłej sesji sejmowej przedłożył projekt
do ustawy zmieniającej tok instancyi w spra-
wach przez naczelnika gminy we własnem za-

kresie działania załatwianych, poszczególnemi
ustawami objętych.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na
przyszłej sesji sejmowej przedłożył projekt or-
dynacyi wyborczej dla miast i miasteczek, dla
których nowa ustawa gminna wydana zostaje.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu po-
nownie, aby zbadał, jakie zmiany poczynićby
należało w postanowieniach krajowego ustawo-
dawstwa gminnego co do sposobu zawiadywa-
nia specyálnemi sprawami ludności chrześci-
jańskiej i ludności izraelskiej, i aby porozu-
miawszy się w tym przedmiocie z c. k. Rządem
na następnej sesji sejmowej wnioski swoje Sej-
mowi przedłożył.

Ksiązę Marszałek. Rozprawa ogólna
otwarta.

P. Dr. Korol. Proszu o hołos.

Ksiązę Marszałek. P. Korol ma głos.

P. Dr. Korol. Wysokij Sojme!

Ja zhołosywjem sia do hołosu pry gene-
ralnoj debati ne w tij ciły, szczo by wystupyty
protiw projektowy zakona dla mist i mistoczok
przedłożenomuz czerez komisiju hromadsku, bo
uznaju, szczo reforma zakona hromadskoho jak
w zahali tak w osobennosti dla mist i misto-
czok jest konieczna, bo toj zakon, kotryj nyny
obowiazuje, ne widpowidaje daľeko potrebom
ustrojstwa hromadskoho i po czasty jest duże
szkodlywym prawylnomu prowadzeniu hospo-
darstwa hromadskoho. Ja zapysyaw sia do ho-
łosu dlatocho, szczo by wyskazaty w korotkich
słowach moje mnninje szczo do hdekotorych po-
stanowień projektowanoho zakona, bo z hdeko-
torymy postanowleniamy ja sia zhodyty ne mohu
i dlatocho uważaju za swij obowiazok wyska-
zaty swoji pohłady i swoji uwahy, kotri meni
sia nasuwajut po pereczytaniu projektu Wy-
diľu krajewoho i projektu komisiji hromadskoj.
Budu sia staraty, oskilko možna, buty korotkym,
bo czas jest spiznenny, a hodyny dijatelnosti
Wysokoj Paľaty poczysleni; budu protoje ricz
traktowaty czysto predmetowo i korotko.

Persza moja uwaha dotyczyt postanowle-
nia, kotre pomiszczonym zostalo w Art. IV.
w kotrym zastereżeno widrubnist obszariv dwir-
skych. Widrubnist obszariv dwirskich predkla-
daje tak Wydiľ krajewyj jak i komisija hro-
modska, chotij na rozlycznych mistciach, bo
w projekti Wydiľu pomiszczeno to postanowle

nie w tekści samoho zakona a w projekti komisyji w wstupnych opredileniach.

Ne pereczu, szczo w myśl zakona osnownogo derżawnoho z 5. marta 1862 roku zastereżeno zakonodatelstwu krajewomu postanowlenje, czy i oskilko obszary dwirski majut stanowyty osibni tila i buty wyluczeni z zwiazy mistcewoj hromady, pryznaju, szczo zakonom krajewym z r. 1866 unormowane jest widnoszenje obszarow dwirskich, pryznaju takoz, szczo i do teper obowiazujuczij zakon hromadskij wyluczaje obszary dwirski z zwiazy hromadskoj, w wydu czoho komisya hromadska ne wwela tut nijakeji nowosty ale zaderżala lysz toje postanowlenje, kotre do teper obowiazowało. Pomymo toho ja z tym postanowlenjem shodyty sia ne mohu, bo postanowlenje to, szczo ne dast sia zapereczyty, jest zabytkom serednowiecznym, kotryj dylt ludej i hrunta na pewnyi kategorii. Z toho zabytku serednowiecznogo powynno nowsze zakonodatelstwo otriasty sia i ity z postupom času i cywilizacyi, i znysczyty uže raz toj mur chinskyj, kotryj oddilaje vlastyteliw bilszych posilostej wid vlastyteliw mentszoj, boż naprawlenie majže na cilym switi ide do toho, szczo by rižnyciu meży stanamy a tim bilsze meży takymy, kotri w odnoj hromadi meszkajut, znesty i zaterty. Rižnycia taja meży obszaramy dwyrskymi a inszymy meszkanciamy w hromadi zistala wprowadżena na pidstawu zakona derżawnoho tilko w Halyczyni i Bukowyni. — Wsi druhi kraji ne skorystaly z toj swobody, szczo by obszary dwirski wyluczaty i z nych osibnu ciłist tworyty, a pisla moho moinia w projekti teperisznogo zakona powynnyśmo tuju rižnyciu zaterty, bo czerez toje ustrojstwo hromadske nyczoho ne stratyt a protywno može mucho zyskaty.

Ja wspomnu tilko, szczo pry 30 mistach dla kotrych obowiazuje zakon z roku 1889 ta rižnycia zistala usunena, a to preciu ustrojowy hromadzkemu niczoho ne zaszkozyło. Druha moja uwaha dotyczyt § 12. projektowanoho zakona, kotryj zaderżuje wirylni hołosy w Radi, kotre to postanowlenie buło takoz w zakoni hromadzkim, do teper obowiazujuczym. W projekti tym §. toj jest dosłowno wziatyj z obowiazujuczoho zakona hromadzkoho. Projekt toj daje w perwszim riadi wirylnyj hołos tym, kotri płatiat $\frac{1}{6}$ czast ciłoho podatku bezposerednogo prypysanoho w hromadi, a dalsze tym, kotri sut vlastytelamy tabularnymi osibnoho korpusu

tabularnoho i oplaczajut 25 zł. bezposerednych podatkiw. Jak z odnoj storony postanowlenie udiłenia wirylnoho hołosu tym, kotri oplaczajut $\frac{1}{6}$ czast podatkiw bezposerednych w hromadi dast sia jeszcze jako tako opravdaty, toż u nas system toj szczo pisla syły podatkowej miryt sia uprawnienie braty uczast w wsich reprezentacyach awtonomicznych i zasada ta zistala w ciłosty u nas perewedena, boż u nas i czyślyt sia wartist indywiduálna czołowika pisla toho kilko płatyt podatku i wyższe cinyt sia toho kotryj bilsze płatyt, a nyższe toho, kotryj mentsze płatyt, to odnak toje, szczo sia zasterehaje hołos wirylnyj vlastylewy tabularnoj posilosty ne dast sia niczym opravdaty. Ja ne mohu swoim rozumom zrozumity toji rižnyci, jaka zachodyt meży dwoma selanamy, z kotrych odyn szczasływym trafom staw sia vlastytelom czasty tabularnoj, a kotra ne zistala wtiahnena do knyhy hruntowej dla mentszoj posilosty i jest jeszcze w knybach tabularnych zapysana i kotryj płatyt 25 zł., a tym posidatelem mentszoj posilosty kotryj posidaje hrunt ale rustykalnyj i płatyt riwnoż 25 zł. realnoho podatku, boż oden i druhi jest selanynom, chliborobom, a pomymo toho zakon tomu kotryj jest vlastytelom posilosty tabularnoj daje hołos wirylnyj, a tamtomu druhomu widmawljat toho prawa.

Ja w moim poniatiju swoim rozumom ne mohu toho sobi wytołkowaty, dlaczoho zakon tych vlastyteliw tabularnych proteguje, dlaczoho ich stawljaje pered druhymy. Dalsze ne mohu poniaty toho, dlaczoho taki vlastyteli tabularnoi własnosty kotri płatiat szczo najmensze 25 zł. bezposerednogo, realnoho podatku, dlaczoho ony majut stojaty wyższe jak na prymir jakij promysłowec w hromadi, kotoryj wprawdi ne realnoho, ale podatku dochodowoho i zarobkowoho płatyt bilsze jak 25 zł., a po krajnoj miri 25 zł.

Ja ne mohu sobi toho wytołkowaty, dlaczoho na prymir adwokat abo notar, kotoryj osiw w tim mistoczku i płatyt može bilsze jak 25 zł. bezposerednogo podatku, dlaczoho win ne maje maty wirylnoho hołosu w radi hromadzkij, a maje ho vlastytel tabularnoj posilosty. Meni zdaje sia, szczo czołowik inteligentnyj powynen skorsze czyslyty ne protekeju zakona w tij miri niż takij, kotory jak skazawjem ślepym trafom pryzszow w posidanie tabularnoj własnosty i płatyt 25 zł. podatku. Czołowik inteli-

gentnyj wże swojejn inteligencyjeju daje bilszu poruku, szczo win distawszy takij hołos wirylnyj mihby w Radi hromadzkij buty czynnykom bilsze dodatnym niż toj, kotoryj jest włastytlem takoj tabularnoj własnosti. W zahali jeśm protywnykom udilania komu hołosu wirylnoho. W wsich tilach autonomicznych bez izjatij wirylisty mistcia maty nie powynni, boż to jest ukorotczeniem autonomii; ja wychodžu z toj zasady, szczo toj, szczo chce buty radnym, powynen sobi na toje zasłużyty, szczo by ti wyborci, ktori wyberajut radnych, sami do neho dowiria nabrały, szczo by sami jeho za zastupnyka swoho do rady wysłały. Wychodžu z toho, szczo toj, kotryj chce do rady sia distaty, toj sam powynen zdobyty sobi dowirie, zaniaty sia sprawamy mista, dbaty o misto, a tohdy pewne wyborci sami wedeni poczutiem wdiacznosti, poczutiem swoich interesiw powiriat jemu uprawu mista.

Z druhoj storony wprowadzanie takich wirilistiw utrudniaje samu kodyfikacyu zakona. Zakon powynen buty jasnym, nedwuznacznymi powynen toczno oznaczaty kilka czleniw maje do rady hromadzkoy wchodyty. U nas piśla projekta zakona, kotoryj predkłada je komisya, skazano w §. 10., szczo odni mista majut 24 inni 30 i 36, radnych. Odnak może słuczycy sia, szczo w odnim abo druhim misti rozparceluje obszar dwirskij swoju posiłist na kilkanajciat kompleksiw tabularnych i może słuczycy sia, szczo w takim mistoczku, kotre maje 24 radnych, bude 15 wirylistiw.

Ne znaju, czy leżyty w interesi autonomii, szczo by taki wirylisty mały perewahu w radi hromadzkoy.

Dalsze, moi Panowe, wpało meni to, szczo piśla projektu zakona, szczo buło takōż w zakoni kotoryj do teper obowiazuwaw, wirylista może daty zastupyty sia czerez pownomocnyka w Radi hromadzkij.

Zakon ne wykluczaje' toho, szczo takij wirylista może buty wybranyj czy naczalnykom hromady czy zastupnykom czy asesorom. Ja ne umiju sobi zdaty sprawy, szczo sia stane tohdy jesły takij wirylista bude naczalnykom hromady i ne schocze dalsze sam uradowaty, a pizśle swoho pownomocnyka, czy toj bude takōż naczalnykom hromady? Czy wirylista bude mih raz uradowaty jako sam w własnoj

osobi, a druhyj raz czerez pownomocnyka? Czy to leżyty w interesi zakonu, ne znaju.

Treta toczka, kotora myni riwno ne prypała do smaku, jest perjod wyborczyj, kotoryj zakon postanawlaje dla wyboriw do rad hromadzkych. Zakon postanowlaje, szczo szczo 6 lit maje sia rada wyberaty i szczo szczo 6 lit ciła rada z urjadu swoho ustupaje. Myni zdaje sia, szczo daleko praktycznijsze i pożytecznijsze jest, szczo by zaprowadyty takij system, jakij jest w zakoni dla 30 mist, szczo by rada szczo 3 lita zminiała sia w połowyni; taka zmina szczo 3 lita bezusłowno pryczynyl sia do ulipszenia gospodarki mist, pryczynyt sia do toho, szczo taki czasti neporiadky ktori po menszych mistoczkach wstrityty można, o mnoho zmenszat sia i szczo gospodarka w zahali bude bilsze wzircewa jak do teper. Meni zdaje sia szczo zmina taka i w tim bude korystnijsza szczo w radi zostane połowyna czleniw, ktori czerez try lita uradowały, czerez szczo unykne sia toj ewentalnosti, szczo by neraz do rady wchodyły sami nowi czleny, ktori z gospodarcoju mista ciłkom neobeznani musiat sia doperwa zapiznawaty z sprawamy hromady, szczo ne jest korystne dla ustroju hromady.

W kińcy wpało meni takōż w oczy toje, szczo projekt zakona hromadzkoho rozszerzaje kruh diłania naczalnyka hromady a protywno włast zwernchnosty znyżaje znou do nominalnoj wartosty.

Ja projekt toj dokładno studiowaw i pryjszow do perekonania szczo kromi napysa „zwierzchność gminna“ nijakoj atrybucyi zwernchnosty hromadzkoy zakon ne przyznaje. Zwernchnist hromadzka jest tylko nazwoju a ciła włast jest w rukach naczalnyka. Ne zapiznaju toho, szczo włast egzekutywna powynna spoczywaty w sylnych rukach ale nikto zapereczyty ne może, szczo w nekożdym mistoczku znajde sia taka ruka, kotra potrafiy włast wykonuwaty. Jesły zakon dla 30 mist włast burmistra ohranyczaje, hde jest bilsza prawdopodobnist, szczo naczalnyk mista swojej własty ne nadużyje, to meni zdaje sia, szczo powirjanie neohranyczenoj własty naczalnykowy hromadzkomu w menszych mistoczkach jest nebezpeczne. Widomo wsim, jacto duże czasto słuczaje sia, szczo naczalnyk hromady dopuskaje sia nadużytia. Jesły teper, toj naczalnyk hromady, sam oden na czoli mista bude ohranyczenia

sprawamy mista zawidowaty, to boju sia duze, szczo toj naczalnyk hromady z toju swojeju egzekutywoju bude poprostu dyktatorom mista, bude wyzyskuwaty swoich slabszych bratiw, i boju sia, szczo by ta za welyka vlast przyznana naczalnykowy hromady ne pobilszyla zastupu perestupnykiw, kotorych i tak autonomia czastu nam za mnoho dostarczaje. Ja na tych uwagach poperestanu, bo osoblywo szczo do vlasty naczalnyka ne wydzu mozlywosty szczo by ti postanowienia jakimy poprawkami mozna zminuty, toby wymahalo zmin kardynalnych; kotory musilyby widroczyty uchwalenie toho zakona, czoho ja ne zeluju i za tim holosowaty ne budu. Czytajuczy sprawozdanie Wydlu krajewoho, kotryj tam kaze, szczo projekt zakona osnowuje sia na tli zakona dla 30 mist z roku 1889, duze buwjem rad, bom damaw, szczo tiji sami postanowienia, kotri sut dla bilszych mist, budut po krajnoj miri w holownoj czasty i tu zastosowani. Odnakoż perezycytawszy projekt rozczarowawjem sia; dumaw ja, szczo moze komisya na ti toczky, kotri mohut ciłyj zakon zwychnuty, sama poprawky wnese ale i w tym ja sia zawiw. Kńczu z tym, szczo budu holosowaty za tim, szczo by perejty do dyskusyi specjalnoj i zastereheju sobi pry dekotrych paragrafach wnesty poprawky, kotri po czasty budut w intencyi toho szczo ja tu wyskazaw.

Książę Marszałek. Czyżąda ktajeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Zarzuty, jakie p. Korol podniósł przeciw projektowi ustawy przez komisję przedłożonemu, streszczają się w 4. punktach. Pierwszy punkt skierowany jest przeciw utrzymaniu instytucji obszarów dworskich. Muszę tu przedewszystkiem objaśnić, że według ustawy dotąd obowiązującej w miastach obszarów dworskich nie ma; są one tylko w miasteczkach. Komisya przyjmując to postanowienie, że ustawa o obszarach dworskich nie będzie zmieniona, miała to przed oczyma, że zadaniem jej jest obecnie przedłożyć projekt ustawy dla miast mniejszych i miasteczek, więc tylko poprawić dotychczasowe stosunki administracji w tej kategorii gmin a nie zmieniać instytucje prawnie istniejące. Urządzenia nie objęte tą ustawą, które nie tylko po miasteczkach istnieją ale w całym kraju, te instytucje nie mogły być i nie były przed-

miotem zastanowienia się komisji, ani Wydziału krajowego. Jest to kwestya zasadnicza, kwestya, która wchodzi w rdzeń całego ustroju administracyjnego kraju, i taka kwestya tak wielkiej doniosłości nie mogła być tak mimochodem traktowana i kodyfikowana. Wiadomo panom, że Sejm postanowił reformę ustawodawstwa gminnego w całości t. j. dla większych miast, dla mniejszych miast i dla wsi i rozdzielono pracę w ten sposób, że nasamprzód wydano ustawę dla większych miast, obecnie jest kolej na miasta mniejsze i na miasteczka, a gdy to uchwalimy, przystąpimy do ustawodawstwa gmin wiejskich. Wtedy będzie czas pomówić także o obszarach dworskich, bo tam przeważnie są obszary dworskie, tam działalność ich istnieje i najbardziej czuć się daje, więc wtedy będzie czas o tej instytucji pomówić. Dzisiaj zaś chodziło nam tylko o to, ażeby przedłożyć projekt dla miast i miasteczek, któryby poprawił ich administracją i chodziło nam o to, ażeby nie wywołać kwestyi, która mogłaby niepotrzebnie przewlekać sprawę niniejszą i przez to także przewlekać może reformę instytucji obszarów dworskich, o których będzie mowa przy reformie ustawodawstwa gminnego po wsiach. Drugi zarzut odnosi się do wirylistów. Otóż i tu ten sam stosunek, że wiryliści mają głos tylko w miasteczkach, nie zaś w miastach, więc wszystkie miasta są wyłączone od tego postanowienia. Zgadzaając się zupełnie z zapatrywaniem p. Korola, że instytucja tych wirylistów jest zastarzała i racjonalnie nie da się usprawnić, jednakowoż dziwi mnie, dlaczego nie zna przyczyn, które skłoniły ustawodawstwo w r. 1866 przypuścić tych wirylistów i mieć wzgląd na tych, którzy posiadają własność t. z. tabularną. Jest to rzecz historycznego rozwoju, jest to ta sama przyczyna, która spowodowała ustawodawstwo do zaprowadzenia obszarów dworskich, wogóle jest to ta sama przyczyna, która w oktrojowanej nie przez nas uchwalanej ordynacji wyborczej sejmowej nadała głos w kurii większej posiadłości tylko tym, którzy posiadają własność tabularną, jest to ten tam powód, który skłonił ustawodawstwo również nie nasze tylko ustawodawstwo oktrojowane, że wiryliści głosują przy wyborach z mniejszej własności z głosami wirylnymi chociaż przez prawyborców nie są wybierani.

Są to przyczyny historyczne, których tu usuwać nie uważaliśmy za stosowne. Jest to

instytucja zanadto daleko sięgająca w cały ustrój konstytucyjny naszego kraju i całej monarchii austriackiej, ażeby taką sprawę mimochodem przy sposobności uchwalania ustawy gminnej dla miast i miasteczek załatwiać. Dla tego nie chcieliśmy przez wywołanie kwestii zasadniczej, kwestii daleko sięgającej, utrudniać uchwalenia ustawy i utrudniać dalszych kroków do reformy ustawodawstwa, które moim zdaniem jest potrzebne dla miast i miasteczek. Postanowienia dawnej ustawy o tyle tylko zmieniliśmy, że w dawnej ustawie jest powiedziane, że każdy, który jest właścicielem tabularnej posiadłości ma głos wirylny a tu ograniczyliśmy to do kwoty podatkowej 25 zł., a to z tego powodu, bo nowa ustawa przed dwoma czy trzema laty uchwalona tych tylko uznaje jako osobne obszary dworskie. Zresztą jest tu także zatrzymana ta instytucja wirylistów ze względów oportunistycznych. Zdaje mi się, że i p. Korol życzyłby sobie, ażeby obszary dworskie były połączone z gminami. Ja pomijam wszelkie inne korzyści, któreby z tego dla gmin wyrósły, ale już ta sama korzyść, że właściciele obszarów dworskich przyczyniliby się do ciężarów gminy, mogłaby skłonić komisję do faworyzowania ile możności połączenia ich z gminami. Jeżeli takiemu małemu posiadaczowi przyznamy głos wirylny w radzie gminnej, to niejednego to skłoni do łączenia się z gminą, czego by inaczej nie uczynił, obawiając się, że ta rada gminna, w której żadnego wpływu mieć nie będzie, nakładać nań będzie ciężary. Zdaje mi się, że przez to może niejeden taki właściciel da się skłonić do łączenia się z gminą, z którąby się inaczej nie łączył.

Co do peryodu wyborczego, to wiadomo Panom, że byłem referentem także dla ustawy 30 miast i że tam proponowałem i przeprowadziłem wybory 6 letnie z tem, ażeby co 3 lata rada się w połowie odnawiała. Ale to, co do bre jest i dobre skutki może wyrzucić w gminach miast większych, to żadnego skutku nie będzie miało w miasteczkach, a w ogóle gminach mniejszych, bo tam nie ma tego materiału, z którego by tak często można odnawiać radę; tam gdzie mała ludność, mniejsza liczba wyborców, a najmniejsza liczba inteligencji nagromadzonej, tam trudno znaleźć 36 i choćby 24ch, którzyby byli poczciwi, rozumni i inteligentni tak, że rada odnawiająca się po większej części będzie znowu ta sama, jak poprzednia.

Zaprowadzając takie odnawianie rady co 3 lata zyskałoby się tylko to, że poruszałoby się całą ludność do wyborów i poruszałaby się namietności wyborcze a skutek byłby żaden, bo ci sami po większej części wchodziłiby do rady.

A teraz 4. zarzut, który moim zdaniem jest najważniejszy, że naczelnik gminy ma za wielką władzę. Otóż muszę zauważyć, że to nie nowego, bo teraz obowiązująca ustawa nadaje naczelnikowi gminy wielką władzę. Tam jest wprowadzie mowa o zwierzchności gminnej, ale ta zwierzchność gminna składa się jak teraz obowiązująca ustawa powiada z naczelnika i asesora i ustawa o tych asesorach powiada tak, że oni są do pomocy naczelnikom dodani, co i kiedy oni mają coś do gadania, jaki i kiedy mają wpływ na administrację, tego nie ma w ustawie. We większych miastach, gdzie interesa są znaczniejsze, gdzie jest wielki majątek nagromadzony, tam trzeba rzeczywiście starać się o ścieśnienie tej władzy naczelnika, tam można było zaprowadzić organizacją magistracką, dodać magistrat to jest kolegium, które obok tego naczelnika zasiada i że tak powiem go kontroluje, pomaga mu, jest tem ciałem, które administrację prowadzi. Ale i tam musieliśmy bądź to rażądanie rządu bądź też z własnego naszego przekonania we wielu i wielu sprawach naczelnikowi wyłącznie władzę zostawić. We wszystkich tych sprawach, gdzie jest konieczną energią, sprężystością w działaniu, tam musieliśmy dać naczelnikowi samemu władzę i także tam, gdzie wielka jest odpowiedzialność, bo tylko jedna indywidualność, jeżeli ona ma coś wykonywać, może być pociągnięta do odpowiedzialności, ciało zaś zbiorowe, które głośnie i większością głosów rozstrzyga, nigdy do odpowiedzialności pociągnięte być nie może. W małych miasteczkach spotykamy się z brakiem inteligencji i co bardziej rozstrzygające jest, brak tam środków materyalnych, ażeby kosztowne to urządzenie magistratu utrzymać, a chcieliśmy koniecznie nadać temu naczelnikowi władzę taką, ażeby on mógł swoje zadanie rzeczywiście wypełnić. Głównym błędem dotychczasowej organizacji jest, że nie ma on ściśle oznaczonej władzy wykonawczej, że ta władza jest na każdym kroku tamowana, i że nie jest wcale odpowiedzialny. Nadając temu naczelnikowi władzę wykonawczą a zarazem robiąc go odpowiedzialnym za wszystko, co uczynił, czy rada uchwaliła to czy nie, zdawało

nam się, że przez to umożliwimy sprężystą administrację a z drugiej strony rozszerzyliśmy nadzór rad gminny, nadzór władz wyższych autonomicznych w taki sposób, że w tym nadzorze, w tej kontroli znaleźliśmy remedium przeciw możliwym nadużyciom naczelnika. Wprawdzie od nadużyć nigdy ochronić się nie można, ale zadaniem ustawodawstwa jest, ażeby je jak najbardziej ograniczyć a zdaje mi się, że w ustawie naszej taką kontrolę przeprowadziliśmy. Dlatego ja sądzę, że podstawa, na której ta ustawa jest zbudowana, odpowiada potrzebom, odpowiada rzeczywistym stosunkom i dlatego proszę o przejście do szczegółowej dyskusji.

Ksiązę Marszałek. Dyskusja ogólna zamknięta, przystępujemy do dyskusji szczegółowej.

Sekretarz p. Dr. Włodzimierz Kozłowski. Proszę o głos w sprawie formalnego traktowania.

Ksiązę Marszałek. P. Kozłowski ma głos w sprawie formalnego traktowania.

Sekretarz p. Dr. Włodzimierz Kozłowski. Pozwoliłbym sobie zaproponować, ażeby te paragrafy, do których nikt poprawek stawiać nie zamierza, przyjąć *en bloc*, i dlatego możeby dostojny Ksiązę Marszałek szanownych posłów zapytał, do których paragrafów poprawki stawiać zamierzają.

Ksiązę Marszałek. Dotychczas zgłosił p. Korol poprawki w liczbie 12, a mianowicie do §§. 10, 12, 13, 15, 25, 27, 29, 41, 45, 54, 101 i 108. Czy kto jeszcze z szanownych posłów zgłasza poprawki?

P. Władysław hr. Koziebrodzki. Zamierzam postawić poprawkę do §. 36.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak. Ja maju stawiały poprawku do artykułu I. B.

P. Żardecki. Ja także mam poprawkę do art. I. A.

Ksiązę Marszałek. Czy jeszcze kto ma jakie poprawki? (Nikt). A zatem są zgłoszone poprawki do artykułu I. B. dwie, następnie do §. 10, 12, 13, 15, 25, 27, 29, 41, 45, 54, 101, 108 przez p. Korolę; przez p. komisarza rządowego do §. 19, 20, 27, 54, 63. i przez p. Koziebrodzkiego do §. 36.

Pod względem formalnym, prosiłbym Wysoką Izbę o upoważnienie mię przez uchwałę,

ażebym uwolnił p. sprawozdawcę od czytania tych paragrafów, do których nie ma zgłoszonych poprawek, odczytam tylko ich numera i podam pod głosowanie Wysokiej Izby. W ten sposób będziemy iść seryami, odbywając równocześnie dyskusję nad paragrafami zakwestyonowanymi. Zdaje mi się, że tego rodzaju postępowanie jest lepsze, niż przyjmowanie ustawy *en bloc* i odrębne traktowanie paragrafów zakwestyonowanych. Ci panowie, co się z tego rodzaju postępowaniem nie zgadzają, zechcą rękę podnieść (Nikt). Zatem sposób przezemnie proponowany jest przyjęty. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą. Ponieważ do paragrafów 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 aż do 9. włącznie nie ma poprawek i nikt głosu nie żądał, przeto podaję je pod głosowanie. Kto te §§. przyjmuje, zechce rękę podnieść (Większość). §§. 1—9 są przyjęte. Do §. 10. zgłosił poprawkę p. Korol. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie tego paragrafu.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta).

A. Rada gminna.

Skład Rady gminnej.

§. 10.

Rada gminna składa się w miastach z radnych wybranych przez członków gminy czynne prawo wyboru mających, w miasteczkach z radnych wybranych przez członków czynne prawo wyboru mających, a nadto z członków bez wyboru do niej wchodzących. (§. 12.)

W gminach, w których liczba członków do wyboru Rady gminnej uprawnionych nie przenosi 400, wybranych będzie 18 radnych, w gminach zaś liczących:

401—600	wyborców		24
601—1.000	"		30
a nad 1.000	"		36

radnych.

Do zastępowania radnych ubytych, lub nie mogących brać udziału w czynnościach rady, wybrani będą zastępcy, których liczba wynosić ma połowę liczby radnych.

Bliższe postanowienia o uprawnieniu do wyboru, wybieralności i postępowaniu przy wyborach, zawiera ordynacja wyborcza dla gmin.

Ksiązę Marszałek. P. Korol ma głos.

P. Dr. Korol. Na podstawie toho, szczerze mówiąc o wirylistach, stawiają poprawkę szczerze perszając ustup §. 10 zwuczryw: (czyta)

„Rada gminna składa się z radnych wybranych przez członków gminy, czynne prawo wyboru mających“.

Dalsze wnoszu szczo do alinei tretój szczo by po słowach: „wybrani będą“ dodaty „równocześnie“. Tak jak je teper, wychodyłoby szczo ne riwnoczasno z radnymi wybrani budut', tilko tohdy, koły kotryj żadnyj ubuw, abo buw pereszkodżenyj w wykonywaniu swoho obowiazku, dla toho wnoszu pryniatie mojjj poprawki.

Książę Marszałek. Kto popiera poprawkę p. Korola do pierwszego ustępu §. 10 zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparta. Kto popiera poprawkę p. Korola do trzeciego ustępu §. 10., zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparta. Czy żąda kto głosu? (nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Pierwsza poprawka p. Korola jest wynikiem uwag, jakie mowca uczynił w dyskusji ogólnej. Jest on przeciwnikiem głosów wirylnych i pragnie je z instytucji rad gminnych wykluczyć. Już wyłuszczyłem powody, które skłoniły komisję gminną do zatrzymania ustępu tego. Nie jestem uprawniony przez komisję do przyjęcia poprawki i proszę Wysokiej Izby, aby raczyła iść za tekstem przez komisję podanym.

Co do drugiej poprawki to wyraz: „równocześnie“ jest niepotrzebny. Nie ma tu tej wątpliwości, którą podniósł p. Korol, gdyż ustawa z r. 1866., która już 20 kilka lat obowiązuje tak samo powiada, że (czyta): „do zastępowania radnych ubytych lub nie mogących brać udziału w czynnościach rady, wybrani będą zastępcy, których liczba wynosić ma połowę liczby radnych“. Otóż stylizacya ta nie dała powodu do żadnej wątpliwości. Zresztą kwestyę kiedy i jak mają być wybrani zastępcy, nie ustawa gminna rozstrzyga, tylko ordynacya wyborcza a tam jest powiedziane, że równocześnie mają być wybrani. Dalszy ustęp tejże ustawy powiada: (czyta).

„Bliższe postanowienia o uprawnieniu do wyboru o obieralności i postępowaniu przy wyborach, zawiera ordynacya wyborcza dla gmin“. Tam jest wyraźnie powiedziane, że równocześnie głosuje się na radnych i na zastępców.

Książę Marszałek. Przystępujemy do głosowania. P. Korol wnosi, aby skreślić

w pierwszym ustępie §. 10. wszystko od słów: „czynne prawo wyboru mających“: również aby opuścić słowo: w miastach. — Kto przyjmuje ten ustęp w tej stylizacyi zechce rękę podnieść (Mniejszość). Poprawka upadła. Kto przyjmuje ten cały ustęp w stylizacyi komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje resztę §. 10 w stylizacyi komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje dodatek p. Korola do ustępu trzeciego t. j. słowo „równocześnie“ zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje §. 11, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę odczytać §. 12.

Sprawozdawca p. Fruchtmann (czyta):

§. 12.

Każdy członek gminy miasteczka, opłacający przynajmniej szóstą część całej sumy podatków bezpośrednich w gminie do opłaty przypisanych, niemniej każdy posiadacz wcielonej do gminy miasteczka posiadłości tabularnej, osobne ciało hipoteczne stanowiącej, od której roczna należitość w podatkach rządowych realnych tj. domowym i gruntowym najmniej kwotę 25 zł. wynosi, ma prawo nawet bez wyboru być członkiem Rady gminnej, jeżeli jest obywatelem państwa austriackiego i nie zachodzi względem niego żadna okoliczność, wykluczająca lub wyłączająca, wskazana w ordynacyi wyborczej dla gmin.

Za osobę nie używającą własnowolności wykonywa to prawo jej prawny zastępca, lub tegoż pełnomocnik.

Wojskowi w czynnej służbie i kobiety, jeżeli chcą z tego prawa korzystać, muszą, wszystkie zaś inne osoby mające to prawo, mogą je wykonywać przez pełnomocników.

Współposiadacze realności umocowują do wejścia w skład rady gminnej jednego z pośród siebie, lub inną osobę.

Radnego bez wyboru nie może zastępować kto nie jest obywatelem państwa austriackiego, nie używa własnowolności, lub w myśl ordynacyi wyborczej dla gmin od prawa wybierania i obieralności do Rady gminnej jest wykluczonym i wyłączonym.

Zastępca może tylko jedną osobę zastępować.

Jeżeli zastępca już co do swojej osoby należy do Rady gminnej, głos jego przy głosowaniu podwójnie ma być liczony.

Radni bez wyboru nie będą wliczani do liczby radnych w §. 10. ustanowionej.

Radny bez wyboru, który także przez wybór został do Rady powołany, ma albo przyjmując wybór albo korzystać z prawa przysługującego mu podług niniejszego paragrafu.

Ksiązę Marszałek. Do tego paragrafu wnieśli poprawki pp. Korol i Skalkowski. P. Korol ma głos.

P. Dr. Korol. Ja mam namierzenie wniesy, szcoby toj §. całkom wypustyty, oduakoż w wydu toho, szczo moja poprawka przy §. 10 ne utrymała sia, muszu zmodyfikowaty jeju i dla toho wnoszu, szczo w persziji alinei opustyty całyj ustup od sliw: niemuiej każdy aż do sliw „25 zł. wynosi“. Motywuju to tim, szczo w wydu, toho szczo moja poprawka do §. 10, upała, szczo otże zakon przyjmaie wirylisiw, chocz u ich ohranyczyty tilko do osib, kotri opłacajut szestu czaść podatkiw, a wykluczyty wid wirylnoho hołosu posidateliw tabularnych kotri płatiat 25 zł. podatku. Argument kotryj, tu nawiw p. Sprawozdatel komisji hromadskoj, szczo postanowienie toje może przyczyntyty sia szczo włastyteli bilszych posilostej, wzhladno włastyteli obszarów dwirskich ochotnijsze połączat' sia z hromadojn, całkom meni ne trafilaje do perekonania. Sły posidatel obszaru dworskoho maje namierenie połączyty sia z hromadoju to jeho ne widstraszyt' toje szczo ne uzyskaje hołosu wirylnoho, bo sły win bude chotiw wstupyty do zwiazy hromadskoj, to bude maw jakijś powid inczyj a ne toj, szczo jako wirylista zasidaw w radi hromadskoj. Takij posidatel obszaru dworskoho, bude prawdywym przyjatelem ludu. Sły takij posidatel połączyt sia z hromadoju, to jeśm pewnyj szczo win i bez nadania jemu prawa wirylnoho, bude ochotno do rady hromadskoj wybranyj. Ja znaju taki mista chot'iaj na žal do teper duże mało, de posidateli obszarów dwirskich sut' nawid naczałnykamy hromad. Jabym chotiw szczo by takich seł hde posidateli bilszych posilostej poniały swoje stanowyszcze i cil, wspomahaty narid, kotryj zameszkujie nasi mista menszi i mistoczka, buło jak najbilsze bo tohdy i nasi widnosyny wzaimni o mnoho by sia połączszyły. Dlatoho ohranyczu moju poprawku do wypuszczenia skazanych sliw i chocz u zamarkowaty, szczo jeśm protywnyj przyznaniu hołosu wirylnoho tym szczo opłacajut 25 zł. i sut włastytelamy posilosty tabularny.

Ks. Marszałek. P. Skalkowski ma głos.

P. Dr. Skalkowski. Miałem zamiar postawić tę samą poprawkę, którą postawił p. Korol, jednakowoż motywa według mego przekonania powinny być odmienne, bo nie chodzi tyle o to, aby, jak powiedział p. sprawozdawca, że to było motywem komisji, aby zachęcać obszary dworskie, iżby przystępowały do związku gminnego, ponieważ w największej ilości wypadków, takie posiadłości, które są wymienione w §. 12, to jest te, które opłacają kwotę 25 zł., zostały w drodze noweli osobnej przeniesione z tabuli do gmin. Chodzi głównie o te obszary, które powstają wskutek parcelacji, odbywającej się dość często w pobliżu takich miasteczek, gdzie jest ludność gęstsza, gdzie właściciele obszarów dworskich mogą korzystnie części obszaru swego się pozbywać. W interesie kraju leży, aby umożliwić ludności małopolskiej nabywanie takich posiadłości, iżby mogła na własnych gruntach gospodarować.

Zatem nie idzie o to, aby te częściowe obszary, których właściciel mógłby być jutro już członkiem gminy, należały do związku gminy, tylko żeby ta wielka ilość rozparcelowanych gruntów, nie tworzyła zanadto wielkiej ilości wirylistów. Dodam, że tego rodzaju parcelacje są dość częste. Przytoczę Olesko, gdzie, jak mi wiadomo, bardzo znaczna ilość gruntów została rozparcelowana, a tamtejsi mieszkańcy, których miałem sposobność poznać, muszą to powiedzieć nie ubliżając nikomu, nie są znów tak bardzo ukwalifikowani, aby mogli na krześle radzieckim niby jacyś parowie dziedziczni zasiadać. Po kilku latach znaleźlibyśmy się w tem położeniu, w jakim jesteśmy dziś w obec ordynacji wyborczej. Bo przecież 25 zł. podatków, to jest nadzwyczaj mała kwota. Zrobiłem sobie rachunek. Otóż jeśli kto będzie miał 18 morgów, to wedle dochodu katastralnego 7 zł. od morga da ogólnego dochodu 126 zł., od czego podatek według znałego iloczynu wynosi 25 zł. Otóż na 18 morgach gospodarz jest już wirylistą.

A jeszcze rzecz gorsza, jeśli się uwzględni, że tu jest także mowa o podatku czynszowym, który wedle bardzo wysokiej skali się wymierza. Tu już wystarczy, jeśli kto na $\frac{1}{4}$ morga postawi sobie dom i będzie opłacał podatek czynszowy — już będzie wirylistą. Tych więc panów będzie bardzo znaczna liczba i może być, że doszlibyśmy bardzo łatwo do stanu, którego sobie nie życzymy, bo tych radnych było-

by tyłu, że nie wiem, jaką odgrywaliby rolę. Po prostu mogłoby kilku członków dysponować całym majątkiem gminy. A że pod tym względem działa się nadużycia, dlatego ja także jestem za opuszczeniem słów począwszy od „niemniej“ do „25 zł. wynosi.“

P. Dr. Korol. Proszu o hołos.

Ks. Marszałek. Głos ma p. Korol.

P. Dr. Korol. Ja duże żałuju, szczo p. Skalkowski ne buw pry tim, jak ja zabera w hołos pry generalnoj dyskusyi, bo ja tamka podnis toje takoz, szczo pidnis p. Skalkowskij. Ja sia duże tiszu, szczo chotiaj raz z p. Skalkowskim, kotryj blysko mene sedyt, ale z kotrym duże ryznemo sia w perekonaniach politycznych, zjyszlyśmo sia na tim poły i tiszu sia szczo znajszo czołowika, kotryj na tim poli maje takie perekonania jak ja.

Ks. Marszałek. Poddaję pod głosowanie poprawkę p. Korola identyczną z poprawką p. Skalkowskiego, aby w tym paragrafie opuścić słowa począwszy od słowa „niemniej“ aż do „25 zł. wynosi“. Kto ją popiera, raczy rękę podnieść, (dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Już przy ogólnej dyskusyi powiedziałem, że jestem za utrzymaniem wirylistów, bo to jest zabytkiem historycznym i zostaje w związku z całym systemem wyborczym, opierającym się na tabuli. Co do mego osobistego zapatrywania jak najchętniej zgodziłbym się z poprawką p. Korola, t. j. aby tabularzyści nie mieli głosu wirylnego, ale imieniem komisji nie mam prawa na tę poprawkę się zgodzić.

Ks. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 12 z opuszczeniem słów proponowanych przez p. Korola, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty. Do §. 13. zgłosił p. Korol poprawkę, proszę więc o jego odczytanie.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann (czyta).

§. 13. Radni i zastępcy wybierani będą na lat 6. Ustępujący radni i zastępcy urzędować będą aż do ukonstytuowania się nowej repre-

zentacyi gminnej. Ustępujący radni i zastępcy mogą być ponownie wybrani.

Ks. Marszałek. P. Korol ma głos.

P. dr. Korol. Ja do §. 13. zgłaszaju poprawkę, a właściwo wnoszu, szczo by toj §. tak zwuczaw:

„Radni i zastępcy wybierani będą na lat 6. Co trzy lata jednak ustępuje połowa radnych i zastępców z każdego koła wyborczego, a w miejsce ustępujących wybrani będą nowi radni i zastępcy.

Po upływie trzech lat od pierwszego wyboru dokonanego po wejściu w życie niniejszej ustawy, tudzież po upływie trzech lat od wyboru przeprowadzonego w skutek rozwiązania Rady, losowanie oznaczy tych radnych i następców, którzy mają ustąpić.

Naczelnik gminy losowaniu nie podlega. Na przyszłość zaś ustępować będą ci radni i zastępcy, którzy już przez lat 6 ten urząd sprawowali.

Ustępujący radni i zastępcy urzędować będą aż do przeprowadzenia nowego wyboru.

Ustępujący radni i zastępcy mogą być ponownie wybrani“.

Motywa ja wże wyskaza w pry generalnoj dyskusyi. Wprawdi p. Sprawozdatel sprotywłaje sia moim pohladom, ale piśla moho mniinia tiji obawy, kotri p. Sprawozdatel wyskaza w, ne promawłajut proti w momu peredłożeniu. Obawa szczo po mistach i mistoczkach jest za mało inteliencyi i szczo dla toho wybir buwby tilko nominalnyj, bo tiji sami wchodyłyby znów do rady, to takij motyw na szali zaważyty ne może, bo precień taja sama obawa zachodyt takoz pry wybori po litach 6. Słyby odże tak mało buło kandydatiw na radnych, szczo za try lita tiji sami musyłyby wstupyty do Rady, to tak samo bułoby i po 6 litach. Dlatoho 6litnyj peryod ne maje uzasadninia. Ja muszu zwernuty uwahu p. Sprawozdatela, szczo meży tymy mistamy, kotri sut obnati tym zakonem, sut taki, kotri szczo do inteliencyi duże mało ryzniat sia, abo i perewyższujut ne odno z tych mist, dla kotorych wydano zakon z r. 1889. Odże meży tymy mistamy jest duże mnoho takich, hde je starostwo, likar, adwokat y notar, protoje obawa, szczo by ne znajszło sia tam dosyt inteliencyi, kotra by potrafiła prowady-

ty dła mist, i kotra by ne mohła sia szczo try lita zminiaty, jest neuzasadnena. Znajde sia tam mnoho ludej, kotri ochotno do rady wij dut i kandydowaty budut. Dumaju szczo taka poprawka przyczynylaby sia do poluczzenia hospodarki w misti, a ne moze wpłynuty szkodlywo na ustrij hromadzkij.

Dlatocho proszu szczo by Wysoka Palata tuju stylizacyu, kotra odwiczaje zakonowy dla 30 mist izwołyła pryniaty.

Ks. Marszałek: Kto popiera poprawkę p. Korola, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparta.

P. dr. Pilat: Proszę o głos.

P. dr. Skałkowski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. dr. Pilat ma głos.

P. dr. Pilat: Muszę się oświadczyć przeciwko poprawce p. Korola. Jeśliby w tych wszystkich miastach i miasteczkach, które pod tę ustawę będą podpadać co trzy lata miały się odbywać choćby częściowe wybory, w takim razie władze przeprowadzające wybory, byłyby co trzy lata zajęte przeprowadzeniem tych wyborów. A zatem ta sama okoliczność, która zniewoliła do przedłużenia okresu wyborczego, ten sam wzgląd przemawia także przeciw temu, aby co trzy lata częściowe wybory przeprowadzać. Inaczej rzeczy się mają w tych 30 miastach, które podlegają ustawie z marca 1889. W tych miastach względy inne musiały przeważać, względy domagające się, żeby tutaj odnowienie częściowe następowało. Te względy jednak, a szczególnie na więcej skomplikowaną administrację i potrzebę częstszego odświeżania ciała wyborczego przy mniejszych miastach i miasteczkach nie zachodzą.

(Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Z tych powodów jestem przeciwny poprawce p. Korola i proszę, aby Wysoka Izba raczyła jej nie przyjąć.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. P. dr. Skałkowski ma głos.

P. Dr. Skałkowski. Myślę, że zmiana proponowana przez p. Korola dałaby się we większych gminach zastosować, ze skutkiem. Natomiast w mniejszych gminach oprócz względów, które p. Pilat podniósł, jest jeszcze ta tru-

dnosc, że gdyby co trzy lata wybór radnych się odbywał, to konsekwentnie musiałby się także co trzy lata odbywać wybór zwierzchności gminnej. bo jeżeli rada gminna do połowy się zmniejszy, względnie odnowi, to słuszną jest, aby nastąpił nowy wybór zwierzchności gminnej a taka zmiana często zwierzchności gminnej nie może leżeć w interesie dobrej administracji. Zaledwie bowiem naczelnik gminy rozpatrzyłby się w stosunkach i zaczął urzędować, jużby wnet musiał ustąpić drugiemu. Dlatego ja za tą poprawką głosować nie będę.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Czy żąda kto jeszcze głosu? (nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Żądanie p. Korola zrozumiałbym, gdyby twierdził, że trzeba co trzy lata wybierać radnych, bo można być zdania, że krótszy peryod nastręcza większe korzyści. I ja także, gdy uchwalono nowelę do ustawy gminnej, byłem zdania że peryod 6-letni jest za długi i przeciw temu głosowałem. Ale teraz, gdy wszędzie nawet w większych miastach w miejsce peryodu trzyletniego zaprowadzono okres sześcioletni, nie widzę potrzeby, ażeby w mniejszych miasteczkach odnawiano Radę co trzy lata. Od tego co w ogólnej dyskusji powiedziałem, ani słowa cofnąć nie mogę i twierdzę, że tak mało jest ludzi inteligentnych i zdolnych do piastowania godności radnych po miasteczkach, że takie częste odnawianie do żadnego celu nie doprowadziłoby. Mogę zapewnić, żeśmy badali stosunki 30 miast większych, tudzież miast i miasteczek niniejszej ustawie podlegających i wiemy, że żadne z miast i miasteczek w tej ustawie wymienionych nie dorówna tym 30 większym miastom dla których osobna ustawa była wydana. W tych małych miasteczkach inteligencji nie ma a ponieważ p. Korol powiada, że są tu i miasteczka powiatowe, które mają i sądy, to pamiętać należy, że całego sądu nie można wybrać do Rady, ze starostwa nikogo nie można wybrać, z urzędu podatkowego najwięcej jednego a z reszty inteligencji pozostanie chyba notaryusz, lekarz lub aptekarz. Nie ma zatem i w tych miastach materiału, ażeby się co trzy lata rada mogła odnawiać. Obstają zatem przy wniosku komisji a na poprawkę Korola zgodzić się nie mogę.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania. Podam naprzód pod głosowanie poprawkę p. Korola. Kto przyjmuje tę poprawkę, zechce rękę podnieść (mniejszość). Poprawka nie została przyjętą.

Kto przyjmuje §. 13. według propozycji komisyjnej, zechce rękę podnieść (większość) §. 13. jest przyjęty.

Kto przyjmuje §. 14., zechce rękę podnieść (większość) §. 14. jest przyjęty. Przystępujemy do §. 15., do którego zgłoszono poprawkę.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann (czyta).

§. 15.

Zwierzchność gminna składa się z naczelnika gminy, jego zastępcy i dodanych do pomocy naczelnikowi gminy dwóch asesorów.

W razie potrzeby wolno gminie wybrać i większą liczbę asesorów, jednak nie więcej jak 5.

Naczelnik gminy otrzymuje stałe wynagrodzenie z funduszu gminy. Minimum tego wynagrodzenia oznacza Wydział krajowy dla każdej z gmin tej ustawie podlegających, po wysłuchaniu Rad gminnych. Naczelnikowi gminy nie wolno zrzec się swego wynagrodzenia ani w całości ani częściowo.

Zastępcą naczelnika pobierać będzie wynagrodzenie z funduszu gminnych, jeżeli przez czas dłuższy zastępować będzie naczelnika.

Urząd radnego i zastępcy radnego jest bezpłatny.

Wszystkim członkom Rady i zwierzchności gminnej należy się od gminy zwrot wszystkich wydatków połączonych z ich urzędowaniem.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Do tego §. zgłosił poprawkę p. Korol.

P. Korol ma głos.

P. dr. Korol. Do tego paragrafu maju małeńku poprawku. W alinei piątej §. 15. jest skazano: „Urząd radnego i zastępcy radnego jest bezpłatny“ otże z pomeży tych, kotry nie majut poberaty płatni wyczysleno tylko radnych y ich zastupnykiw. Ja stawlaju poprawku aby dodaty po słowi „Urząd“ słowo „assessora“, a zatem ustup toj bude zwuczaty „Urząd assessora, radnego i zastępcy radnego jest bezpłatny“.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Kto popiera poprawkę p. Korola zechce rękę podnieść (dostateczna liczba), poprawka jest poparta. Czy żąda kto głosu? (nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann.

Przeciwko tej poprawce nie mam nic do zarzucenia i przyjmuję ją w imieniu komisji.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania.

Kto przyjmuje §. 15. z poprawką p. Korola przez komisję zaakceptowaną, zechce rękę podnieść (większość) §. 15 jest przyjęty.

Kto przyjmuje §. 16. 17. i 18., do których nie zgłoszono poprawek, zechce rękę podnieść (większość). §§. 16 17. i 18. są przyjęte. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 19., do którego zgłoszona jest poprawka.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann (czyta).

§. 19.

Za przyzwoleniem Rady gminnej może naczelnik gminy, jego zastępca lub asesor, radny lub zastępca radnego urząd swój złożyć. Naczelnik gminy, zastępca naczelnika, asesor, radny lub zastępca radnego traci swój urząd, jeżeli zajdzie lub wiadomą się stanie okoliczność, któraby pierwotnie jego obieralność na członka Rady lub Zwierzchności gminnej była wykluczyła, lub jeżeli się do innej gminy przesiedli.

Jeżeli naczelnik gminy, zastępca naczelnika, asesor. radny lub zastępca radnego popadnie w śledztwo sądowe z powodu zbrodni, przekroczenia lub przestępstwa z chciwości popełnionego, lub jednego z przekroczeń w §. 501, 504, 511, 512, 515 i 516 ustawy karnej wskazanych, lub jeżeli do jego majątku konkurs ogłoszony zostanie, wtedy nie będzie on mógł sprawować swego urzędu, dopóki trwa to postępowanie karne lub krydalne.

Jeżeli radny lub zastępca wchodzi w stosunki prawne z gminą, jako przedsiębiorca, dostawca, lub dzierżawca, nie będzie on mógł sprawować swego urzędu, dopóki ten stosunek trwa i rachunki ztąd wynikłe ostatecznie załatwione nie będą.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Ponieważ p. komisarz rządowy

zapowiedział poprawkę także do §. 20. będącego w związku z §. 19., przeto proszę o traktowanie tych dwóch §§. łącznie. Proszę zatem odczytać także §. 20.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann (czyta).

Obowiązek przyjęcia wyboru.

§. 20. Każdy podług przepisów wybrany członek gminy, winien przyjąć wybór bądź na członka Rady gminnej, lub też zastępcę, bądź na asesora.

Prawo wypowiedzenia się od przyjęcia wyboru lub też od dalszego sprawowania urzędu służy tylko:

a) duchownym wszelkiego wyznania i nauczycielom publicznym;

b) urzędnikom i sługom c. k. Dworu, państwa, kraju, powiatu, zakładów i funduszków publicznych, dopóki w czynnej służbie zostają;

c) wojskowym chociażby w czynnej służbie niezostającym;

d) osobom liczącym przeszło 60 lat życia;

e) tym, którzy przez cały jeden okres wyborczy piastowali posady w Zwierzchności gminnej, jednak tylko na okres bezpośrednio następujący;

f) tym, którym ułomność fizyczna, lub znacznie i trwale nadwątlone zdrowie nie pozwalają obowiązków urzędowych wykonywać;

g) tym, którzy z powodu zwykłego zatrudnienia, corocznie, często lub przez dłuższy czas nie bywają w gminie obecni;

h) zostającym w służbie prywatnej, jeżeliby przez przyjęcie wyboru w stosunku swoim służbowym uszczerbku doznać mogli;

i) tym, którzy bez wyboru do Rady gminnej należą (§. 12).

Kto bez takiego uwalniającego powodu wzbrania się przyjąć wyboru, lub przyjęty urząd dalej sprawować, podpada karze pieniężnej, którą Rada gminna aż do wysokości 20 zł. wymierzyć może.

Przeciw takiemu orzeczeniu Rady służy odwołanie się do Wydziału powiatowego; kara pieniężna wpływa do kasy gminnej na fundusz ubogich.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Do tych §§. głos ma p. komisarz rządowy.

C. k. Komisarz rządowy, Radca dworu Włódz. hr. Łoś. W paragrafie tym zawarte jest postanowienie „Za przyzwoleniem Rady gminnej może naczelnik gminy, jego zastępca lub asesor, radny lub zastępca radnego urząd swój złożyć“, a w następnym §. 20. jest powiedziane, że „każdy podług przepisu wybrany członek gminy winien przyjąć wybór bądź na członka Rady gminnej lub też zastępcę, bądź na asesora“. Te dwa postanowienia nie są ze sobą zupełnie zgodne i pozwoli Wysoka Izba, że zwrócę uwagę na to, że według dotychczas obowiązującej ustawy gminnej przymus co do przyjęcia wyboru odnosi się także do wyboru naczelnika i jego zastępcy. Ten przymus komisya gminna w przedłożonym projekcie zamierza uchylić, ale tylko częściowo a mianowicie: według §. 20. każdy członek gminy winien tylko przyjąć wybór na członka rady gminnej, lub zastępcę i asesora a nie także wybór na naczelnika gminy lub jego zastępcę a według §. 19. naczelnik gminy i jego zastępca, jeżeli raz wybór przyjęli, mogą złożyć urząd tylko za przyzwoleniem Rady gminnej. Tu więc jest przymus częściowo zatrzymany. Komisya gminna wychodzi z tego założenia, że nie każdy, kto został wybrany do Rady gminnej, jest także ukwalifikowany na naczelnika gminy lub jego zastępcę. Przyjmując jednak tę zasadę, byłoby wskazaniem dać możność naczelnikowi gminy ustąpienia z posady także wtedy, jeżeli w ciągu urzędowania przyjdzie do przekonania, że obowiązkom swoim podołać nie może, lub nie umie, w takim razie nie należałoby wymagać zezwolenia rady gminnej. Nie twierdzę, ażeby ta zmiana była koniecznie i niezbędnie potrzebną, ale zdaje mi się, że byłaby właściwą i że należałoby albo przymus uchylić w zupełności a więc także w §. 19., albo też utrzymać go w zupełności, jak istniał dotychczas przez dodanie w pierwszym ustępie §. 20 słów: „naczelnika gminy i jego zastępcy“.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Czy żąda kto jeszcze głosu do tych paragrafów? (nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Komisya gminna, jeżeli opuściła słowa „naczelnik gminy lub jego zastępca“ w §. 20, to tylko dlatego, iż sądziła, że co się tyczy przyjęcia

samego urzędu, że do tego można zmusić każdego członka gminy, ażeby przyjął wybór na radnego lub asesora ale nie na naczelnika lub jego zastępcę. Urząd naczelnika gminy jest tak uciążliwy i tak ważny, że nie chcieliśmy wywierać przymusu, ażeby wybrany, chociażby nie mógł podołać lub nie chciał się podjąć tego uciążliwego urzędu, mógł być do tego zmuszony i dlatego opuszczono w §. 20 słowa „naczelnik gminy i jego zastępca“, w §. 19 zaś chodzi o złożenie urzędu raz już przyjętego. Nie ma więc zasadniczo błędu i dalszych wyjaśnień to nie potrzebuje i dlatego obstać przy stylizacji komisji.

Wicemarszałek JEks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 19. i 20. zechce rękę podnieść (większość). §. 19, i 20. przyjęty.

Kto przyjmuje §§. 21. 22. 23. i 24., do których nie zgłoszono poprawek, zechce rękę podnieść (większość). Paragrafy te są przyjęte.

Przystępujemy do §. 25. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie tego paragrafu.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta):

§. 25.

Rada gminna obraduje i uchwała o wszystkich sprawach gminny, jej majątku, dobra lub zakładów w granicach ustaw obowiązujących.

W szczególności należy do zakresu działania Rady gminnej:

- a) zmiana granic gminy (§. 2.),
- b) ustanawianie zasad zarządu, tudzież sposobu użytkowania majątku i dobra gminy i zakładów gminnych;
- c) sprawy należące do zwyczajnego zarządu majątkiem, które Rada gminna osobną uchwałą sobie zastrzegła (§. 26);
- d) nabywanie lub pozbywanie nieruchomości lub praw, według ustaw za nieruchomości uważanych, obciążanie majątku gminy, zaciąganie pożyczek i lokowanie kapitałów;
- e) stawianie kosztem gminy nowych budowli, przekształcanie lub znoszenie istniejących, tudzież inne przedsiębiorstwa, nakładem gminy wykonywać się mające;

f) zaprowadzenie nowych zakładów gminnych, lub zwiniecie istniejących;

g) zawieranie, rozwiązywanie, zmiany kontraktów najmu i dzierżaw;

h) uchwalanie budżetu rocznego, wydatków budżetem nieprzewidzianych i kredytów dodatkowych, przyzwalanie na przenoszenie uchwalonych kredytów z jednej rubryki do drugiej, uchwalanie wszelkich zmian w budżecie, staranie się o pokrycie niedoboru, uchwalanie dodatków do podatków, opłat, prestacyj i usług i oznaczenie dziennych cen takich prestacyj i robót;

i) sprawdzanie i załatwianie rachunków rocznych;

k) przyzwalanie na rozpoczęcie sporów prawnych i na odstąpienie od nich, zatwierdzanie ugód spór umarzających, ustanawianie zastępców prawnych;

l) zatwierdzanie wyników wszelkich licytacji;

m) wybór naczelnika gminy, jego zastępcy i asesorów;

n) uchwalanie etatu i płac urzędników i służ gminnych, jako też instrukcyj służbowych i statutu emerytalnego dla tychże;

o) wyznaczenie wynagrodzenia dla naczelnika gminy i jego zastępcy (§. 15);

p) mianowanie i oddalanie urzędników i wymiar emerytury dla nich, na wniosek naczelnika gminy;

q) nadzór i kontrola nad czynnościami Zwierzchności gminnej;

r) nadawanie prawa przynależności do gminy i obywatelstwa, tudzież obywatelstwa honorowego, ustanowienie opłat za nadawanie prawa przynależności i obywatelstwa;

s) wykonywanie służącego gminie prawa patronatu lub prezentowania, rozdawania miejsc fundacyjnych, nie uwłaczając prawom na różnicy wyznań opartym;

t) wybór mężów zaufania do jednania stron;

u) uchwalanie regulaminu dla własnych czynności;

w) udzielanie zdania swego władzom wyższym, na ich żądanie;

z) rozstrzygnięcie zażaleń przeciw zarządzeniom Zwierzchności gminnej.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Do tego zgłosił poprawkę p. Korol. — P. Korol ma głos.

P. dr. Korol. Ja maju poprawku do ustupu z) toho paragrafu, któryj zwuczyt: „Rozstrzygnięcie zażaleń przeciw zarządzeniom zwierzchności gminnej“. Ja proponuju aby w mieto „Zwierzchności gminnej“ buło „naczelnika gminy“, bo potim w §. 35. jest skazano szczo „Rada gminna rozstrzyga zażalenia przeciw rozporządzeniom naczelnika gminy“. Stawłaju zatim poprawku, aby w ustupi z) §. 25. w mieto „Zwierzchności gminnej“ buło skazane „naczelnika gminy“. Zdaje meni sia, szczo tu buło tylko pereoczenie, szczo skazano „Zwierzchności gminnej“, kotoraja ne maje ingerencyi w egzekutywi.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto popiera poprawkę p. Korola, zechce rękę podnieść (dostateczna liczba). Poprawka jest popartą. Czy żąda kto jeszcze głosu? (nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman. Przyjmuję poprawkę p. Korola w imieniu komisji.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto przyjmuje §. 25. wraz z poprawką p. Korola, na którą komisja się zgadza, zechce rękę podnieść (większość). §. 25. Jest przyjęty.

Kto przyjmuje §. 26., do którego poprawki nie zgłoszono, zechce rękę podnieść (większość). §. 26. jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 27.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman (czyta):

§. 27.

Rada winna przydać Zwierzchności gminnej służbę potrzebną do załatwiania czynności, wpływających z własnego i poruczonego zakresu działania.

Jeżeli Rada uzna potrzebę ustanowienia posad urzędowych lub służbowych, wtedy

uchwali liczbę i płacę urzędników i sług, orzecz o warunkach i sposobie ich mianowania i ich zaopatrzeniu.

Uchwały te poda naczelnik gminy za pośrednictwem Wydziału powiatowego do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdyby Rada gminna się wzbraniała uchwalić etat urzędników i sług, lub gdyby Wydział krajowy uznał, że uchwalony przez Radę gminną etat nie wystarcza do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania, a Rada gminna mimo wezwania wskazanych jej braków nie uzupełniła, Wydział krajowy orzec może, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ustanowić i opłacać ma.

Wicemarszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu ma głos zapisany p. komisarz rządowy.

C. k. Komisarz rządowy radca dworu Włodzimierz hr. Łoś. W ostatnim ustępie §. 27. powiedzianem jest:

„Gdyby Rada gminna się wzbraniała uchwalić etat urzędników i sług, lub gdyby Wydział krajowy uznał, że uchwalony przez Radę gminną etat nie wystarcza do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania, a Rada gminna mimo wezwania wskazanych jej braków nie uzupełniła, Wydział krajowy orzec może, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ustanowić i opłacać ma“.

Ponieważ chodzi tu o służbę potrzebną do załatwiania czynności wpływających z własnego i poruczonego zakresu działania i ponieważ z tego powodu już według §. 54. projektu kwalifikację urzędników gminy oznacza Wydział krajowy „w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem“ — przeto i w tym wypadku §. 27. jest porozumieniem z c. k. Namiestnictwem konieczne.

Dlatego pozwalam sobie zaproponować następującą stylizację ustępu ostatniego §. 27. (czyta):

Gdyby Rada gminna się wzbraniała uchwalić etat urzędników i sług, lub gdyby się okazało, że uchwalony przez Radę gminną etat nie wystarcza do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania

a Rada gminna, mimo wezwania, wskazanych jej braków nie uzupełniła, Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem orzec może, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ustanowić i opłacać ma.

Wicemarszałek J. E. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Do tego paragrafu zgłosił poprawkę także p. Korol.

P. Korol ma głos.

P. dr. Korol. Ja zgłaszaju poprawkę do alinei perszoi, aby buło tam skazano zamist „Zwierzchności gminnej“ naczelnikowi gminy a motywuju moju poprawku tym, poneże w §. 46 jest skazano, szczo „naczelnik gminy w sprawach gminy jest organem zarządzającym i wykonawczym“. Cilaja wlašt spoczywaje w rękach naczalnyka hromady, win sam riadyt, wykonuje wsi uchwały rady hromadzkoj, a ne Zwierzchništ hromadzka, dla toho stawljaju tuja poprawku, aby w alinei perszoi §. 27. skazaty miasto „zwierzchności gminnej“, „naczelnikowi gminy.

Wicemarszałek J. E. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Kto popiera poprawkę dra Korola, raczy rękę podnieść (dostateczna liczba). Jest poparta.

Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Co do wniosku pana komisarza rządowego to komisya była zdania, że przyjmowanie urzędników i służby jest prerogatywą Rady gminnej i czynnością autonomiczną, i że to należy wyłączenie do samorządu gminy, bo jakkolwiek ci urzędnicy mają do załatwiania sprawy poruczonego zakresu działania, to w rezultacie naczelnik gminy a względnie gmina sama odpowiada a nie urzędnicy. Dlatego zdawało się komisyi, że kwestya czy gmina ostatecznie posiada słusznosc, czy nie, powinna być autonomicznie rozstrzygnięta, ale wobec oświadczenia p. komisarza rządowego, że Rząd nacisk kładzie na to, komisya upoważniła mnie do przyjęcia tej poprawki p. komisarza rządowego. Co do poprawki p. Korola, to ona przyczynia się do konsekwencyi przeprowadzenia zasad przyjętych ustawy i dlatego także tę poprawkę przyjmuję.

Paragraf 27 z przyjętymi poprawkami będzie zatem opiewał (czyta):

§. 27. Rada winna przydać naczelnikowi gminy służbę potrzebną do załatwiania czynności, wypływających z własnego i poruczonego zakresu działania.

Jeżeli Rada uzna potrzebę ustanowienia posad urzędowych lub służbowych, wtedy uchwali liczbę i płacę urzędników i sług, orzecz o warunkach i sposobie ich mianowania i ich zaopatrzeniu.

Uchwały te poda naczelnik gminy za pośrednictwem Wydziału powiatowego do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdyby Rada gminna się wzbraniała uchwalić etat urzędników i sług, lub gdyby się okazało, że uchwalony przez Radę gminną etat nie wystarcza do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania, a Rada gminna mimo wezwania wskazanych jej braków nie uzupełniła, Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem orzec może, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ustanowić i opłacać ma.

Wicemarszałek J. E. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 27. w dopiero co odczytanem brzmieniu, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 27. jest przyjęty.

Kto przyjmuje §§. 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, do których nie zgłoszono poprawek, zechce rękę podnieść. (Większość). Paragrafy te są przyjęte.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie §. 36.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann (czyta).

§. 36. Rada gminna winna do trzech miesięcy po wejściu w życie niniejszej ustawy uchwalić regulamin dla własnych czynności, instrukcję dla czynności swej Zwierzchności gminnej w sprawach własnego zakresu działania gminy i instrukcję dla swojej kasy gminnej.

Regulamin dla własnych czynności i instrukcję dla Zwierzchności gminnej przedłożyć winna za pośrednictwem Wydziału powiatowego, Wydziałowi krajowemu do wiadomości. Instrukcyja dla kasy gminnej przez Radę gminną uchwalona, wymaga zaś zatwierdzenia Wydziału krajowego.

Jeżeli Rada gminna w ciągu trzech miesięcy nie uczyni zadość powyższemu obowiązkowi, Wydział krajowy wyda regulamin dla czynności Rady gminnej, tudzież instrukcyę dla czynności Zwierzchności i kas gminnych. Regulamin i instrukcyę dla Zwierzchności gminnej, przez Wydział krajowy wydane obowiązować będą prowizorycznie, dopóki Rada gminna nie uchwali własnego regulaminu i instrukcyi dla Zwierzchności gminnej, zaś instrukcyę dla kasy gminnej przez Wydział krajowy wydana obowiązować będzie prowizorycznie, dopóki instrukcyę taką przez Radę gminną uchwaloną, przez Wydział krajowy zatwierdzoną nie będzie.

Wice Marszałek JE. ks. Metropolita dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu zgłosił poprawkę p. Władysław hr. Koziembrodzki.

P. Władysław hr. Koziembrodzki ma głos.

P. Wł. hr. Koziembrodzki. Z brzmienia co tylko odczytanego paragrafu przez p. sprawozdawcę, widać, że Rada gminna dla normalnej, prawidłowej swojej działalności, najdalej w ciągu trzech miesięcy od swego ukonstytuowania uchwalić winna regulamin dla własnych czynności, instrukcyę dla czynności Zwierzchności i instrukcyę dla kasy gminnej. Regulamin i instrukcyę dla Zwierzchności gminnej, powinna przesłać do Wydziału krajowego za pośrednictwem Wydziału powiatowego, zaś instrukcyę dla swojej kasy gminnej także przesłać do Wydziału krajowego, ale ta instrukcyę potwierdzoną być musi przez Wydział krajowy. Jeżeli zaś do trzech miesięcy jaka Rada gminna nie przysłała regulaminu i tych instrukcyj, w takim razie Wydział krajowy ma obowiązek wysłać do tej gminy instrukcyę i regulamin dla czynności Rady gminnej, tudzież instrukcyę dla czynności Zwierzchności gminnej i dla kasy gminnej, ułożoną przez siebie. Ten regulamin obowiązować będzie każdą Radę gminną do tej chwili, gdy sama dla siebie uchwali nowy regulamin i ten do Wydziału krajowego odeszła. Proszę panów! Z tego widzicie, jak wielka wobec 57 miast i 153 miasteczek, które ta ustawa obowiązować będzie, czynność czeka Wydział krajowy, jak trudno będzie utrzymać ewidencję, które miasta i miasteczka dopełniły już obowiązku, tym paragrafem na nie nałożonego.

Nie zapominajcie Panowie, że egzekutywy tutaj prawie nie będzie, bo upłyną tygodnie,

miesiące a może nawet i lata, a postanowienia tego paragrafu wykonanemi mogą nie być. Dlatego, proszę Panów, ja to postanowienie zupełnie odwracam w tym kierunku, iż od chwili, gdy ta ustawa będzie obowiązującą, Wydział krajowy rozesze takie wzory instrukcyj i regulaminu do wszystkich gmin; Wydział krajowy tę instrukcyę i regulamin u siebie jako wzór napisze i będzie ona obowiązująca wszystkie gminy od razu. Te zaś gminy, które będą chciały poczynić w instrukcyi zmiany, mogą je uczynić, ale niech zawiadomią o tem Wydział krajowy, a co do instrukcyi kasowej, to Wydział krajowy taką zmianę potwierdzić musi. Zdaje mi się, że to jest uproszczeniem wielkiem całej manipulacji, i że Wydział krajowy daleko prędzej i szybciej będzie miał kontrolę nad wszystkimi wewnętrznymi urządzeniami naszych gmin. Dlatego pozwolą Panowie, że następującą proponuję zmianę, którą odczytam: (czyta)

§. 36 ma brzmieć:

Wydział krajowy w drodze rozporządzenia wyda regulamin dla czynności rad gminnych tudzież instrukcyę dla czynności zwierzchności gminnych we własnym zakresie działania i dla kas gminnych, uwzględniając różnicę potrzeb i stosunków zachodzących między gminami większemi i mniejszemi.

Rada gminna może jednak uchwalić inny regulamin dla własnych czynności i instrukcyę dla swej zwierzchności gminnej i swojej kasy gminnej, winna jednak regulamin dla własnych czynności i instrukcyę dla zwierzchności gminnej przedłożyć za pośrednictwem Wydziału powiatowego Wydziałowi krajowemu do wiadomości. Instrukcyę dla kasy gminnej przez radę gminną uchwaloną wymaga zatwierdzenia przez Wydział krajowy.

Dopóki Rada gminna nie uchwali i nie przedłoży Wydziałowi krajowemu osobnego regulaminu dla swoich czynności i osobnej instrukcyi dla zwierzchności gminnej, obowiązować będą regulamin i instrukcyę przez Wydział krajowy wydana.

Instrukcyę dla kasy gminnej przez Wydział krajowy wydana obowiązować będzie tak długo — dopóki uchwalona przez radę gminną osobna instrukcyę dla swej kasy — nie uzyska zatwierdzenia Wydziału krajowego.

Tym sposobem, proszę Panów, uprości się cała działalność, gdyż Wydział krajowy nie będzie już czekał na te wszystkie instrukcje i regulamina, które mają Rady gminne przysłać, lecz rozeszle od razu do wszystkich Rad gminnych wzory instrukcji, i regulamin, które będą służyły za podstawę wewnętrznego urzędowania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję poprawkę p. Władysława hr. Koziembrodzkiego do poparcia. Kto ją popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Co do poprawki posła Koziembrodzkiego muszę oświadczyć, że pierwotnie elaborat referenta był taki jak obecnie p. Koziembrodzki proponuje. Różnica między projektem komisji, a między poprawką p. Koziembrodzkiego jest następująca. Komisja proponuje, że Rada gminna do trzech miesięcy, po ukonstytuowaniu się, ma dla siebie chwalić regulamin, instrukcję dla naczelnika i instrukcję dla kasy, — to ma być przedłożone Wydziałowi krajowemu, który tę pierwszą instrukcję przyjmuje do wiadomości, a ostatnią ma potwierdzić. Dopiero, gdyby Rada gminna nie uchwaliła tego regulaminu i takiej instrukcji, wtedy ma Wydział krajowy wydać regulamin itp., które to regulamina obowiązywać będą tak długo, póki Rada gminna nie wykona swojej powinności. Poprawka zaś p. Koziembrodzkiego mówi przeciwnie, że po wejściu w życie tej ustawy Wydział krajowy wyda zaraz wzory regulaminu i instrukcji i udzieli je wszystkim gminom, a ten regulamin i te instrukcje tak długo obowiązywać będą, dopóki gmina dla siebie nowych nie uchwali. Każda gmina, która uważa, że udzielony regulamin, instrukcja itp. nie odpowiadają jej stosunkom, ma prawo sobie osobny regulamin i instrukcję uchwalić. Środek, jaki proponuje p. Koziembrodzki o tyle jest korzystniejszy, że umniejsza robotę tak Wydziału krajowego, jak Rady gminnej. Jeżeli wzory będą dobrze wypracowane, czego spodziewać się należy po doświadczeniu Wydziału krajowego, to wtedy niezawodnie większa część gmin przyjmie to za swoje, bo zaraz będą miały gotowe instrukcje i gotowy regulamin swoich czynności. Jeżeli która gmina nie zechce tam się kontentować, to ona nie

będzie ściśniętą w swoich prawach, bo wolno jej będzie chwalić inny regulamin i inną instrukcję. Ze względu na to, że praca Wydziału krajowego będzie znacznie umniejszona, że z drugiej strony Rady gminne także mniejszą pracę będą miały, gdyż dostaną wzory dobre do naśladowania, — ja z poprawką p. Koziembrodzkiego się zgadzam.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 36 w brzmieniu, proponowanemu przez p. Koziembrodzkiego, na które p. sprawozdawca się godzi, raczy rękę podnieść (Większość) §. 36 jest przyjęty według poprawki p. Koziembrodzkiego.

Kto przyjmuje §§. 37, 38, 39 i 40, do których nie ma poprawek, raczy rękę podnieść. (Większość). Paragrafy te są przyjęte.

Upraszam sprawozdawcę o odczytanie paragrafu 41.

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann (czyta):

§. 41. Na posiedzeniach Rady gminnej przewodniczy naczelnik gminy, a w razie przeszkody jego zastępca. Każde posiedzenie odbyte z pominięciem tego przepisu jest nieważne. Naczelnik gminy zwołuje Radę, zagaja i zamyka posiedzenie, układa porządek dzienny, kieruje rozprawami i przestrzega porządku w zgromadzeniu.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta.

Do tego paragrafu zgłosił poprawkę p. Dr. Korol.

P. Dr. Korol ma głos.

P. Dr. Korol. Ja sokołoszaju małenku poprawku, imenno wnoszu, szczo by misto: „naczelnik gminy zwołuje itd. skazaty: „naczelnik gminy lub jego zastępca zwołuje“. — Toje postanowienie jest takōż w zakoni dla 30 mist, a meni sia zdaje, szczo toj dodatok pryczynyt sia do jasnosty zakona.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję poprawkę p. Dra Korola do poparcia. Kto tę poprawkę popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta.

Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Słowa te: lub jego zastępcą" możnaby opuścić, bo w §. 46 jest wyraźnie powiedziane że w razie, gdyby naczelnik gminy doznał przeszkody, zastępuje go zastępca. Wobec tego słowa te, o których mówi p. Dr. Korol byłyby zbędne. Nie przeczę jednak, że mogą się one przyczynić do większej jasności ustawy i dlatego zgadzam się na postawioną poprawkę.

Wice-Marszałek J.E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 41 w brzmieniu komisji wraz z poprawką p. Dra Korol, aby po słowach „naczelnik gminy,“ dodać „lub jego zastępcą“, na którą to poprawkę p. sprawozdawca się zgodził, zechce rękę podnieść (Większość). §. 41. jest przyjęty.

Kto przyjmuje §§. 42, 43, 44 zechce rękę podnieść. (Większość). Paragrafy te są przyjęte.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 45

Sprawozdawca poseł Dr. Fruchtmann. (Czyta).

Protokół posiedzenia i księga uchwał.

§. 45. Z każdego posiedzenia spisany będzie w księdze na to przeznaczonej protokół, obejmujący nazwiska radnych, wnioski na posiedzeniu czynione i zapadłe uchwały. — Protokół ma być stwierdzony podpisem przewodniczącego, dwóch obecnych na posiedzeniu radnych i sekretarza.

Każdemu członkowi gminy wolno przeglądać protokoły.

Wice-Marszałek J.E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta.

Do tego paragrafu zgłosił poprawkę p. Dr. Korol.

P. Dr. Korol ma głos.

P. Dr. Korol Do tego paragrafu ja słożył poprawkę, ale meni zdaje się, szczo to bude tylko sprostowanie oszybki druku. Nad tim §. stoit napys: „Protokół posiedzenia i księga uchwał,“ a тимчасом в §. о „książce uchwał“ nema nijakoj zhadky.

Dlatohto wnoszu poprawku, szczooby dodaty do druhoho ustupu toho paragrafu: „prócz tego i księgę uchwał.“

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto popiera poprawkę p.

Korol, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Proszę o głos.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Rzeczywiście rozchodzi tu się o błąd druku.

P. Merunowicz. Proszę o głos.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. P. Merunowicz ma głos.

P. Merunowicz. Pomyłka powstała ztąd, że pierwotnie było tak, jak p. Korol proponuje t. j. „protokół i księga uchwał“. Przy rozprawach komisja doszła jednak do przekonania, że żądać od pisarzy w małych miasteczkach, aby pisano naprzód protokoły, a potem osobno jeszcze księgę uchwał, byłoby za wiele. Zapadła więc o ile sobie przypominam uchwała, że ma być: „protokoły lub księgę uchwał“. Może p. sprawozdawca będzie łaskaw, rzecz tę jeszcze bliżej wyjaśnić, a mianowicie iż chodziło o to, żeby uchwały spisywane były tylko raz, a nie dwa razy. Gdybyśmy przyjęli poprawkę p. Korol, toby wynikło, że wszystkie uchwały mają być raz wpisane do protokołu, a drugi raz do księgi uchwał.

P. Korol. Proszu o hołos.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. P. Korol ma głos.

P. Dr. Korol. Ne hodžu sia z pohladamy p. Merunowycza. Dla mene knyha uchwał ważniejsze jest jak protokół, boż tam znajde się każda uchwała, kotra zapala i kotra maje doneslist. Protokół zasidanja bude duże dowhy, bo tam bude zapysana ciła dyskusya, i nychto sia w nym ne wyznaje. Lutsze zhodywbym sia, szczooby wypustyty toj protokil niż knyha uchwał, bo to jest riez duże ważna i ne možna ju opustyty i dozwołyty, szczooby hromady ne prowadżyły toj knyhy uchwał. Zdaje się meni, szczo to ne jest praca wełyka, kotrojby ne mih zadosyt uczynyty pysar hromadzkij, a takij pysar po mistach i mistoczkach bude bilsze znaty jak pysar po sełach.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. P. Korol stawia poprawkę, aby między ustępem pierwszym a drugim do-

dać: „Prócz tego będzie prowadzona księga uchwał“. Ustęp zaś terazniejszy drugi byłby trzecim i miałby brzmieć: „Każdemu członkowi gminy wolno przeglądać protokół i księgę uchwał“.

Podaję tę poprawkę do poparcia, kto tę poprawkę popiera, zechce rękę podnieść (dostateczna liczba). Poprawka jest poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta; p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. P. Merunowicz już powiedział, co skłoniło komisję do skreślania księgi uchwał i zaprowadzenia protokołów. Ażeby zapobiedz nadużyciom postanowiono, że każda uchwała ma być wpisana do księgi, w której ma być spisany cały protokół t. j. gdzie będzie uwidoczniiony cały przebieg narad, aby w razie jakiegos sporu lub rekursu można było dojść czy rzecz się stała legalnie czy nie. Na poprawkę p. Korola przeto zgodzić się nie mogę a byłbym za poprawieniem stylizacyi o tyle, aby w napisie opuścić słowa: i „księgę uchwał“.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. Przystąpimy do głosowania. Najprzód podam do głosowania wniosek komisji bez poprawki p. Korola. Kto przyjmuje §. 45 w brzmieniu proponowanem przez komisję, raczy rękę podnieść. (Większość). §. 45 jest przyjęty. Do tego §. 45 wniósł poseł Korol dodatek. Kto przyjmuje ten dodatek raczy rękę podnieść. (Mniejszość). Dodatek nie jest przyjęty. Kto przyjmuje §§. 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, raczy rękę podnieść. (Większość). §§. 46 do 53, włącznie są przyjęte. Proszę o odczytanie §. 54.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann czyta).

§. 54.

Na podstawie etatu przez Radę gminną uchwalonego lub na podstawie orzeczenia Wydziału krajowego w myśl ostatniego ustępu §. 27. wydanego, naczelnik gminy przedstawia Radzie gminnej urzędników gminy do mianowania. Mianowani urzędnicy posiadać muszą przepisaną kwalifikację.

Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, jakie kwalifikacje dla każdej kategorii posad są potrzebne z uwzględnieniem różnicy potrzeb i stosunków

gmin większych a mniejszych z pozostawieniem odpowiedniego czasu przejściowego.

Naczelnik gminy przedstawia Radzie gminnej wnioski o przeniesienie urzędników w stan spoczynku i wymierzenie emerytury dla nich.

Naczelnik gminy mianuje i oddala sługi gminne, przedstawia Radzie gminnej wnioski co do ich zaopatrzenia. (mówi:)

W konsekwencyi poprawki przez p. komisarza rządowego do §. 27 postawionej i przyjętej, ja teraz sam wnoszę poprawkę, by po słowach: „w myśl ostatniego ustępu §. 27 wydanego“ dodano: „w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem“.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. Do tego paragrafu głos ma p. komisarz rządowy.

Komisarz rządowy radca dworn hr. Łoś. Ponieważ pan sprawozdawca przyjął poprawkę, którą w konsekwencyi uchwalonego §. 27. postawić zamierzałem, — przeto zrzekam się głosu.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. Do tego paragrafu głos ma p. Korol.

P. Dr. Korol. Zdaje się meni, szczo w tim paragrafi stylizacya jest zła, i ja wnoszu, szczo-by tak buło: (czyta).

„Naczelnik gminy mianuje i oddala sługi gminne przedstawiając Radzie gminnej wnioski co do ich zaopatrzenia“.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. Kto popiera tę poprawkę p. Korola, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Dam wyjaśnienie brzmienia tego paragrafu i sądzę, że po niem p. Korol odstąpi od swej poprawki. Zaopatrzenie, o którym mówi paragraf, nie jest płacą ale jest emeryturą. Tu ma być dodane słówko „i“ a ustęp paragrafu ma brzmieć: „mianuje i oddala sługi i przedstawia Radzie gminnej wnioski co do ich zaopatrzenia“.

P. Dr. Korol. Jesły bude dodane „i“ to ja widstupaju.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania. Ponieważ p. Korol od poprawki swej od-

stąpił, pozostaje tylko wniosek komisji w poprawnionem przez sprawozdawcę brzmieniu. Kto przyjmuje ten paragraf wraz poprawką przez pana sprawozdawcę właśnie uczynioną, zechce rękę podnieść. (Większość) §. 54 jest przyjęty.

Kto przyjmuje §§. 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, i 62., które nie zostały zakwestyonowane, raczy rękę podnieść. (Większość) §§. 55 do 62. włącznie są przyjęte.

Przechodzimy do §. 63. Proszę o jego odczytanie.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta).

§. 63.

Naczelnik gminy jest za swoje czynności urzędowe odpowiedzialnym gminie. Od tej odpowiedzialności uwolnić nie może naczelnika gminy ani ustanowienie komisji dla poszczególnych spraw (§. 58), ani żadna uchwała Rady gminnej.

Co do poruczonego zakresu jest on odpowiedzialnym Rządowi.

Pretensye gminy co do wynagrodzenia szkód pochodzące z odpowiedzialności orzeczonej w tym paragrafie, mają być poszukiwane zwykłą drogą prawa.

Wice-Marszałek J. E. ks. metropolita Dr. Sembratowicz. Do tego paragrafu głos ma p. komisarz rządowy.

Komisarz rządowy c. k. radca dworu Włodzimierz hr. Łoś. Według pierwszego ustępu tego paragrafu nie może naczelnika gminy uwolnić od odpowiedzialności „żadna uchwała Rady gminnej”. Te słowa: „żadna uchwała Rady gminnej”, mogą mieć podwójne znaczenie; albo oznaczają, że Rada gminna nie może powziąć żadnej uchwały, uwalniającej naczelnika gminy w jakiejś specjalnej sprawie od odpowiedzialności, a w takim razie są zbytne, gdyż w razie gdyby rada gminna powzięła taką uchwałę, to uchwała taka sprzeciwiałaby się ustawie t. j. pierwszemu ustępowi tego paragrafu i nie mogłaby być wykonana. Słowa te mogą mieć jednak także i to znaczenie, że naczelnik gminy odpowiedzialnym jest także za takie czynności, które spełnia w wykonaniu uchwał Rady gminnej; w takim zaś razie postanowienie to byłoby niedopuszczalnem, gdyż w sprawach gminy jest rada gminna organem uchwalającym i zarządzającym, a naczelnik

gminy ma obowiązek wykonywać uchwały Rady gminnej. Wprawdzie zawiera §. 62. projektu postanowienie, że naczelnik gminy może wstrzymać wykonanie takiej uchwały, która jest szkodliwą dla gminy; — jednak może się często zdarzyć, że w chwili powzięcia uchwały ani Rada gminna ani naczelnik gminy nie może przewidzieć, że ta uchwała gminie szkodę przyniesie, a pomimo tego naczelnik gminy byłby według §. 63 gminie odpowiedzialnym za wykonanie takiej uchwały. Otóż to postanowienie w tem znaczeniu jest niedopuszczalne, — i upraszam Wys. Izbę, aby je z ustawy zechciała wyeliminować.

Wicemarszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Według intencji komisji, dodatek ten, „ani żadna uchwała Rady gminnej”, miał się do tego odnosić, aby z tym większym naciskiem postanowić, że naczelnik gminy za wszystkie swoje czynności jest odpowiedzialnym. Rozumiała komisja przez te słowa tak, że Rada gminna nie może uchwalać, że uwalnia naczelnika od odpowiedzialności za już popełnione błędy, jakoteż, że nie może się naczelnik zasłaniać, jeśli coś złego wyrządził, tem, że taka była uchwała rady, gdyż jest paragraf, który powiada: tyś winien, zasystowałeś uchwałę, która była szkodliwa dla gminy. W jednym i drugim wypadku uchwała ta nie uwalnia naczelnika od odpowiedzialności, zdawało się komisji, że postanowienie jest jasne, ale wielkiego znaczenia do tego nie przywiązuję, gdyż ten sam skutek będzie osiągnięty po opuszczeniu tych słów. Jeśli się powiada, że naczelnik gminy odpowiada za wszelkie czynności, a nawet wtedy, gdy osobna komisja jest ustanowiona, więc tu się zasłaniać nie może uchwałą Rady gminnej, raz bo rada gminna nie może go uwolnić od odpowiedzialności bez zezwolenia Rady powiatowej, z drugiej zaś strony, jeśli się zasłoni uchwałą Rady gminnej, można mu zarzucić w drodze dyscyplinarnej, że przekroczył powinność i nie zasystował szkodliwej uchwały.

Ponieważ zaś znajduje pan komisarz rządowy sprzeczność i niejasność w tych wyrazach, więc dla uniknięcia wątpliwości i dla

uzyskania najwyższej sankcyi jestem przez komisyę upoważniony do opuszczenia tych słów.

Wicemarszałek JE ks. Metropoli-
ta Dr. Sembratowicz. Ponieważ pan spr-
awozdawca przyjmuje poprawkę p. komisarza
rządowego, więc podam pod głosowanie §. 63.
w brzmieniu przyjętem przez p. sprawozdawcę
t. j. po opuszczeniu słów „ani żadna uchwała
Rady gminnej“ — kto §. 63. z opuszczeniem
tych słów przyjmuje, raczy rękę podnieść (wię-
kszość), §. 63. jest przyjęty.

Kto przyjmuje §§. 64. do 100 włącznie do
których nie ma żadnej poprawki, raczy rękę
podnieść. (Większość) §§. 64. do 100 włącznie
są przyjęte.

Następuje §. 101. Proszę o jego odczy-
tanie.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtman n
(czyta):

§. 101.

W sprawach własnego zakresu działania
może Wydział powiatowy Zwierzchności i po-
jedynczym jej członkom dawać upomnienia i na-
kładać kary pieniężne do wysokości 20 zł. wa.

Kary te wpływają do kasy gminnej na
fundusz ubogich gminy.

W razie cięższego przekroczenia, lub cią-
głego zaniedbywania obowiązków, może członek
Zwierzchności gminnej na wniosek Wydziału
powiatowego być zawieszony w urzędowaniu
przez polityczną władzę powiatową.

W razie niezgodności tych władz, orzeka
polityczna władza krajowa, za zgodą Wydziału
krajowego.

Po przeprowadzonym śledztwie dyscypli-
narnem może polityczna władza krajowa za
zgodą Wydziału krajowego złożyć z urzędu
członka Zwierzchności gminnej, a nawet na
przeciąg czasu nieprzekraczający lat trzech
uznać niezdolnym do piastowania tej posady.

Członek Zwierzchności gminnej uznany
winnym, ponosi kosztą dochodzenia.

Władza dyscyplinarna, służąca Wydzia-
łowi powiatowemu, trwa jeszcze przez lat trzy
po zgaśnięciu mandatu członka Zwierzchności
gminnej w tym celu, aby go zagnieć do zda-
nia urzędu i złożenia rachunków z czasów
urzędowania jego.

Wicemarszałek JE ks. Metropoli-
ta Dr. Sembratowicz. Do tego paragrafu
zgłosił p. Korol poprawkę. P. Korol ma głos.

P. Dr. Korol. Ja zgłaszam do tego pa-
ragrafa alinea pierwsza poprawku. Alinea perw-
sza piśla zwuczenia komisyi zwuczyt:

„W sprawach własnego zakresu działania
może Wydział powiatowy Zwierzchności i po-
jedynczym jej członkom dawać upomnienia i na-
kładać kary pieniężne do wysokości 20 zł. wa.“

Piśla toho projektu zwernchnist hromadzka
nykoły ne wchodyt w położenie, szczyby mohła
pidpasty kari. Może to dotyczyty poodynokych
czleniw zwernchnisty hromadzkoj, kotry w za-
stupstwi naczalnika tii czynnosty wykonujut.

Dlatocho stawljaju poprawku, szczyby toj
ustup tak zwuczzyw (czyta):

(Ks. Marszałek obejmuje prze-
wodnictwo na powrót), mianowicie: w ali-
nei pierwszej po wyrazach „Wydział po-
wiatowy“, dodać wyrazy: „pojedynczym
członkom“; następnie po wyrazie „Zwierz-
chności“, dodać wyraz „gminnej“, zaś na-
stępujące potem wyrazy: „pojedynczym
jej członkom“ opuścić.

Ks. Marszałek. Podaję do poparcia
poprawkę p. Korola. Kto ją popiera, raczy rękę
podnieść (dostateczna liczba). Poprawka jest
dostatecznie poparta. Czy żąda kto jeszcze gło-
su? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa
zamknięta, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtman n.
Przyjmuję tę poprawkę, bo odpowiada styliza-
cyi ustawy kraj. z dnia 28. grudnia 1883.

Ks. Marszałek. Podaję pod głosowa-
nie §. 101 razem z poprawką p. Korola przyjętą
przez sprawozdawcę. Kto ten paragraf przyjmuje
raczy rękę podnieść. (Większość). §. 101 jest
przyjęty. Kto przyjmuje dalsze niezakwestyo-
nowane §§. 102, 103, 104, 105, 106, 107., raczy
rękę podnieść. (Większość). §§. 102 — 107 włą-
cznie są przyjęte.

Do §. 108 jest poprawka, proszę o odczy-
tanie tego paragrafu.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtman n
(czyta).

§. 108. Namiestnik może Radę gminną roz-
wiązać. Gminie służy rekurs do właściwego
Ministerstwa.

Rekurs taki musi być podpisany przez naczelnika gminy lub przynajmniej przez jedną trzecią część członków rozwiązanej Rady gminnej.

Najdalej w sześć tygodni po rozwiązaniu winien być rozpisany nowy wybór. Tymczasowy zarząd może być poruczony naczelnikowi z przydanymi mężami zaufania, których c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wyznaczy.

Jeżeli ze strony c. k. Namiestnictwa, lub Wydziału krajowego, podniesiony został zarzut przeciw powierzeniu tymczasowego zarządu naczelnikowi gminy, natenczas Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym zarządzi co potrzeba dla tymczasowego załatwiania spraw bieżących.

Sprawy w §. 98. wymienione nie należą do zakresu działania tymczasowego zarządu.

Ks. Marszałek. Do tego paragrafu głos ma p. Korol.

P. dr. Korol. Pry poprawci do toho paragrafu stanu na stanowyszczy komisara prawytelstwennoho. W paragrafi tym meni sia zdaje czerez oszybku opuszczeno, szczo rekurs ne wstrzymuje riszenia Namistnyka rozwiazujuczocho Radu. Pišla zasady zakona derżawnoho z r. 1862 — takie postanowienie w tim zakoni jest pryniate w art. XVI. hde skazano, szczo wilno wnosyty rekursa, kotri odnakże ne majnt syły powstrzymujuczo. To jest zakon dla mist obowjazujuczy i dla toho ja żadaju, szczo by wstawyty słowa: „Rekurs ten nie ma mocy wstrzymujacej“.

To pryczyniaje sia do jasnosty zakona, boż mohło by sia staty, szczo by w misti, hde zistała rozwiązana rada, mohłyby dumaty tii, kotri by wnesły rekurs operajuczy sia na zakoni utrymowaty, szczo wykonanie zarządzenia Namistnyka powynno buty wstrzymane, aż do riszenia rekursu.

Ks. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Mam tu referat oryginalny w manuskrypcie i w tym jest to wyraźnie umieszczone, że rekurs nie wstrzymuje zarządzenia Namiestnika rozwiązującego radę gminną. W druku więc zostało to

przez pomyłkę opuszczone i dlatego poprawkę przyjmuję.

Ks. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 108 wraz z dodatkiem p. Korola, przyjętym przez p. sprawozdawcę, zechce rękę podnieść. (Większość). §. 108 jest przyjęty.

Przystępujemy do ustawy wprowadzającej. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann (zaczyna czytać ustawę wprowadzającą alleg. 231).

Sekretarz p. Antoni hr. Wodzicki. Wnoszę o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od odczytania ustawy wprowadzającej. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Żardecki. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Żardecki ma głos.

P. Żardecki. Zapisalem się do głosu właściwie do art. I. lit. A. chcąc wyjednać u Wys. Izby, aby w spisie miast, które z tej ustawy korzystać mają, umieszczony został także Leżajsk. Leżajsk bowiem od roku 1524 miał przywilej nadany za króla Zygmunta na miasto. Następnie postanowieniem Najwyższem z dnia 20 listopada 1855 zostało miasto Leżajsk uznane jako wolne królewskie miasto i wskutek tego otrzymało pewne przywileje na pobór opłat miastowych. Na żądanie Wys. Izby mogę te przywileje okazać w oryginale i na tej podstawie proszę, aby Leżajsk umieszczono w spisie miast. Jeżeli p. referent zażąda, mogę mu służyć oryginałami dokumentów.

Ks. Marszałek. Podaję poprawkę p. Żardeckiego pod poparcie. Kto tę poprawkę popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. dr. Fruchtmann. Kwestya, które miejscowości mają być uważane za miasta, a które za miasteczka, wyjaśnia się w ten sposób. Wydział krajowy przedłożył nam spis wszystkich miast nie objętych ustawą z roku 1889 i wszystkich miasteczek i to na podstawie

wykazu biura statystycznego. Biuro statystyczne w r. 1873 wydało tom wiadomości statystycznych i oświadczyło, że sporządzając zawarty w nim ten wykaz miast i miasteczek trzymało się klasyfikacji miast i miasteczek dokonanej po zajęciu Galicji w roku 1785. To jest podstawa, według której my możemy osądzić, czy jakaś miejscowość jest miastem, miasteczkiem czy wsią. Później wydane zostały nowe przywileje i te, które później wydane zostały, były uwzględnione przy sporządzeniu spisu przez biuro statystyczne i opiera się na wiadomościach udzielonych przez c. k. Namiestnictwo. Więc ten spis uważać należy za urzędowy. Zmienić ten spis, nadać jakieś miejscowości przywilej miasta albo miasteczka, to nie należy do zakresu działania Sejmu ani Wydziału kraj., to nie należy do c. k. Rządu tylko do Najjaśniejszego Pana. Tylko Najjaśniejszy Pan może nadać przywilej miasta albo miasteczka. Jak długo nam nie wykażą, że któraś miejscowość uzyskała ten przywilej, to nie możemy na to nie poradzić, ani nadać jakiej miejscowości przywileju. Jest kilka petycji przedłożonych, co do których komisya proponuje odesłanie do Rządu, ale teraz przenosić je do rzędu miast nie można. W jednym tylko wypadku można było przenieść a to się odnosi do Grybowa. Grybów otrzymał przywilej od Najjaśniejszego Pana, że od roku 1885 Grybów jest miastem. Ten przywilej komisji był przedłożony i dlatego Grybów jest przyjęty jako miasto. Co się tyczy Leżajska, takiego przywileju nie widzieliśmy i dlatego na wniosek p. Żardeckiego zgodzić się nie mogę.

Ks. Marszałek. Dyskusya zamknięta, przystępujemy do głosowania. Do art. I. lit. A. jest poprawka p. Żardeckiego, aby do spisu miast dodać jeszcze Leżajsk. Podaję pod głosowanie artykuł ten najpierw w tem brzmieniu, które komisya proponuje a potem podam poprawkę p. Żardeckiego. Kto przyjmuje art. I. A. w brzmieniu komisji, zechce rękę podnieść (Większość). Artykuł I. A. jest przyjęty. Kto przyjmuje poprawkę p. Żardeckiego, zechce rękę podnieść, (Mniejszość). Poprawka upadła. P. Sawczak ma głos.

P. dr. Sawczak. W artykule I. B. Wydiłu krajowego było pomieszczone także misteczko Dunajów, które taż ustawa mała także obowiązaty. Tymczasem komisya hromadzka misteczko toż opustyla. Dunajów jest wyka-

zany jako misteczko czerez Namiestnytvo. Pozajak Dunajów jest misteczko bilsze, bo piśla konskrypcji z r. 1880 czysłyło około 2000 ludności, a teper czysłył blyzko 2½ tysiaczi. W misteczku tim znachodiat sia 3. świaszczennyki, jest tam poczta, liśnictwo arcybiskupstwa lwowskocho, posterunek żandarmeryi, jest w Dunajewi bilsze remeśnykiw, bo znachodiat sia tam 4. stolari, 4. kowali, 9. szewciw, 11. tkacziw, 1. kołodij, 3. młyny, tartak, 9. sklepiw, a krim toho po wybudowaniu dorohy murowanoi z Dunajewa do Pomorjan misteczko toto w korotkim czasi szcze pobilszyt sia. Dalsze Dunajów jest misteczkom bohatym, bo maje 355 morhiw pola, z kotrych jest 100 morhiw lisa dobroho i toż majetok hromadskij prynosit nad 1000 zł. riecznocho dochodu. Dlatoho proponuju, szczyoby prywernuty projekt Wydiłu krajewocho i po Dembici pomistyty takoz misteczko. Dunajów a to tim bilsze pozajak inszi misteczka daleko meńszy pid každy wzhladom, bo pid wzhladom ludnosty, pid wzladom syły podatkwoi znachodiat sia w tim projekti pod B) ot chotiajby Bolsziwci, Barysz, Janów koło Trembowli, Zbyszyce i t. d. kotri osobysto znaju. Ponawljaju odże moju prośbu, wyższe wyskazanu.

Ks. Marszałek. Podaję do poparcia poprawkę p. Sawczaka, ażeby po Dembicy dodać miasteczko Dunajów. Kto tę poprawkę popiera zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Trzeciecki. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Trzeciecki ma głos.

P. Trzeciecki. Wysoka Izbo! Ze zdziwieniem wśród wyliczonych miasteczek widzę takie, które dotychczas za miasteczka nie uchodziły a dla których ustawa może będzie raczej ciężarem. Z większem jeszcze spostrzegłem zdziwieniem, że pominięto to miasteczko ale miasteczko zamożniejsze, ładniejsze nawet z miast prowincjonalnych naszych. Mówię tu o mieście Korczynie pod Krosnem. Miasto to ma 6000 mieszkańców, 2000 warsztatów tkackich liczne sklepy, towarzystwa i t. d. przemysł tkacki w ostatnich czasach rozwinął się znacznie a już od najdawniejszych czasów wyroby tkackie tego miasta słynęły aż na daleki Wschód. Korczyna ma swoje fundacye dobroczynne, szpital, doktora, oprócz tego wszystkie inne warunki, jakie posiada to miasteczko, o którym mó-

wił szanowny członek Wydziału krajowego p. Szawczak. O ile mogłem się dowiedzieć komisya nie przyjęła Korczyny do rzędu miasteczek nie dla tego, żeby nie zasługiwało na to jako piękne zamożne miasteczko, lecz dla tego jedynie że nie ma być miasteczkiem! Pozwolę sobie naprowadzić kilka momentów, które dowodzą dostatecznie, że Korczyna jest i była faktycznie miasteczkiem a nie wsią tylko. Nie wspomnę o odległej przeszłości, powszechnie znanej. Podnoszę tylko, iż od Cesarza Franciszka II. posiada przywilej z 19 sierpnia 1889 na 4 miejskie doroczne jarmarki.

Przywilej ten jest w rękach jednego z naszych kolegów p. Jana hr. Szeptyckiego. Ministerstwo handlu i przemysłu dając przywilej temu miasteczku w r. 1849 na targi tygodniowe uważa je również za miasteczko. Rada szkolna krajowa zezwoliła temu miasteczku na czteroklasową szkołę z 5. nauczycielami, których płaca wynosi po 450 zł., uznała zatem Korczynę za miasteczko; nakoniec Namiestnictwo, organizując Radę powiatową w Krośnie, zaliczyło Korczynę do miasteczek. Korczyna od samego początku wysyła razem z innemi miasteczkami reprezentantów do rady powiatowej Krośnieńskiej. Niepojętem jest zatem pominięcie Korczyny przez komisję gminną. Korczyna jest w powiecie Krośnieńskim, który mam zaszczyt tu reprezentować, największem miastem, większem jak Krosno, miasto powiatowe, które należy jak wiadomo do miast wielkich; z tych to wszystkich powodów stawiam poprawkę do art. I. l. B., ażeby po słowie Kołaczyce dodać słowo „Korczyna,” i proszę Wysoką Izbę o przychylną uchwałę.

Ks. Marszałek. Podaję do poparcia poprawkę p. Trzecieckiego, ażeby po słowie Kołaczyce dodać słowo Korczyna. Kto tę poprawkę popiera, zechce rękę podnieść, (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie poparta. Czy żąda kto głosu?

P. Rozwadowski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Rozwadowski ma głos.

P. Rozwadowski. Miejscowość Korczyna była pierwotnie umieszczona przez komisję gminną w spisie miasteczek, jednakże gdy komisya przekonała się z autentycznego spisu urzędowego, że Korczyna nie jest ani miastem ani miasteczkiem, nie poczuwała się w prawie umieścić tej miejscowości w spisie tych, dla których miała być uchwalona ustawa pod

nagłówkiem: ustawa gminna dla miast i miasteczek. Więc nie przecząc zupełnie wywodom szanownego p. Trzecieckiego usprawiedliwiam tutaj komisję gminną, że inaczej postąpić nie mogła, a Korczyna jeżeli ma tytuł prawny do uzyskania nazwy miasteczka, to ma inną drogę przed sobą, drogę, którą już szanowny referent wskazał.

Ks. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca,

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann. Są dwie poprawki; jedna odnosi się do Dunajowa, druga do Korczyny. Dunajów jest rzeczywiście miasteczkiem i jako takie jest wykazany, ale Wydział krajowy przedłożył projekt o wszystkich miasteczkach w kraju bez wyjątku. Komisya zastanawiała się nad tem, czy te wszystkie miasteczka są takie, żeby można je traktować jako miasteczka i czy można na nie nakładać te ciężary, które wynikają z tej ustawy tj. utrzymywanie urzędników, ksiąg itd. Otóż zadała sobie pracy i studyowała i mogę zapewnić, że to nie mała była praca. Co do Dunajowa przekonaliśmy się, że na 1.820 dusz ludności ma rocznego dochodu 990 zł. i tyleż wydatków. Więc jeżeli p. Sawczak sądzi, że się przysłuży gminie, jeżeli zostanie przyjęta do rzędu miasteczek na podstawie nowej ustawy, to oświadczam, że nie mam nic przeciwko temu, to tylko ciężar a nie zaszczyt.

(P. Sawczak: Proszu o hołos).

Co się tyczy Korczyny to nie mogę się zgodzić, bo Korczyna nie znajduje się dotąd w spisie miasteczek. Gdyby było powiedziane w ustawie: Ustawa niniejsza obowiązuje gminy te i te, wtedy miejscowość, która z natury swojej jest może miasteczkiem a oficjalnie nosi nazwę wsi, można poddać tej ustawie. Ale skoro my piszemy: Ustawa obowiązująca miasta i miasteczka, w takim razie nie możemy przyjąć do spisu miasteczek miejscowości, która urzędownie nie jest za miasteczko uznana. To nie należy do zakresu działania Sejmu i może narazić ustawę na odmowę sankcyi.

Ks. Marszałek: Członek Wydziału krajowego p. Sawczak ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak. Z przyczyny promowy p. sprawozdawcy muszu szcze toje skazaty, szczo hromada Dunajiw wnesła petycję, kotra pid czysłom 1.389

buła widczytana a krim toho telegrafowała do mene, szc Zobym jeju poperaw. Otże ja ciu widwyczatelnist na podstawi toj petycyi prynymaje.

K s. M a r s z a ł e k. Przystępujemy do głosowania. Najpierw podaję pod głosowanie art. I. B) w brzmieniu proponowanem przez komisyą. Kto przyjmuje ten artykuł w tem brzmieniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Art. I. B), jest przyjęty. Pozostają dwie poprawki. Podaję najpierw pod głosowanie poprawkę p. Sawczaka, ażeby do spisu miasteczek, podlegających tej ustawie, dodać miasteczko Dunajów. Kto tę poprawkę przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Poprawka ta jest przyjęta.

Druga poprawka jest p. Trzecieckiego, aby dodać słowo i Korczyna. Kto tę poprawkę przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Poprawka upadła.

Do artykułu II, III. nie ma poprawki, do IV. również nie ma, bo p. Korol swoją cofnął, do art. V. wreszcie także nie ma poprawki. Kto zatem te artykuły przyjmuje, zechce rękę podnieść (Większość). Artykuły te są przyjęte. Pozostaje jeszcze tytuł i wstęp.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta).

U s t a w a

z dnia zaprowadzająca ustawę gminną dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr. i miasteczek w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

K s i ą ż ę M a r s z a ł e k. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tytuł i wstęp ustawy raczy rękę podnieść. (Większość). Tytuł i wstęp są przyjęte. Są jeszcze trzy rezolucye do załatwienia.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na przyszłej sesji sejmowej przedłożył projekt do ustawy zmieniającej tok instancyi w sprawach przez naczelnika gminy we własnem zakresie działania załatwianych, poszczególnymi ustawami objętych.

K s i ą ż ę M a r s z a ł e k. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rezolucyę I., raczy rękę podnieść. (Większość). Rezolucya I. jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta).

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na przyszłej sesji sejmowej przedłożył projekt ordynacyi wyborczej dla miast i miasteczek, dla których nowa ustawa gminna wydaną zostaje.

K s i ą ż ę M a r s z a ł e k. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rezolucyą 2, raczy rękę podnieść. (Większość). Rezolucya 2, jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta).

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu ponownie, aby zbadał, jakie zmiany poczynić by należało w postanowieniach krajowego ustawodawstwa gminnego co do sposobu zawiadywania specyálnymi sprawami ludności chrześcijańskiej i ludności izraelickiej, i aby porozumiawszy się w tym przedmiocie z c. k. Rządem, na następnej sesji sejmowej wnioski swoje Sejmowi przedłożył.

K s i ą ż ę M a r s z a ł e k. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rezolucyą 3, raczy rękę podnieść. (Większość). Rezolucya 3 jest przyjęta.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej z petycyj gminy Łapanów, Dolina, Bolechów, Podhajce, Korczyny, Dębicy o uznanie tych gmin za miasta, względnie za miasteczka.

Sprawozdawca poseł Fruchtmann ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Fruchtmann (czyta).

S p r a w o z d a n i e

komisji gminnej o petycyach gminy Łapanów (L. s. 1.079). Doliny (L. s. 1.152). Bolechów (L. s. 1.187). Podhajce (L. s. 1.186). Korczyny (L. s. 614). Dębicy (L. s. 927) o uznanie tych gmin za miasta, względnie miasteczka.

Wysoki Sejmie!

Gminy tu wyżej wymienione wniosły petycye do Wysokiego Sejmu o uznanie ich za miasta, względnie miasteczka.

Nadanie gminom przywileju miast, lub miasteczek nie należy do ustawodawstwa krajowego. Dlatego Sejm w merytoryczne załatwienie tych żądań wejść nie może, aby zaś intencjom petentów przyjść w pomoc, komisya gminna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycje gmin Łapanów, Dolina, Bolechów, Podhajce, Korczynna i Dębica (L. s. 1.079, 1.152, 1.187, 1.186, 614, 927) odstępuje Sejm c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Książę Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość.). Wniosek jest przyjęty.

Z powodu spóźnionej pory zamykam posiedzenie. Upraszam p. sekretarza o odczytanie porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta).

Porządek dzienny 28. posiedzenia, 2. sesyi VI. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w sobotę dnia 29. listopada 1890 o godzinie 10. przed południem.

1. Sprawozdanie komisyi szkolnej o wniosku posła Romańczuka w przedmiocie języka wykładowego w gimnazyjach i seminariach nauczycielskich.

Sprawozdawca poseł Pilat.

2. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego w przedmiocie ustanowienia stałej krajowej komisyi dla spraw rolniczych przy Wydziale krajowym.

Sprawozdawca poseł Langie.

3. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych magazynów publicznych we Lwowie i w Krakowie.

Sprawozdawca poseł St. Stadnicki.

4. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z wniosku posła Viviena w sprawie założenia średniej szkoły rolniczej w Tarnopolu lub w jego okolicy.

Sprawozdawca poseł Stanisław Stadnicki.

5. Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisyi budżetowej o preliminarzu funduszu krajowego na rok 1891.

Sprawozdawca poseł Biliński.

6. Sprawozdanie komisyi administracyjnej z wniosku posła Włodzimierza Kozłowskiego w przedmiocie zaopiekowania się płodami rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego przy reformie cłowej i kolejowej, jakoteż z wniosku posła Rosenstocka w przedmiocie wyjednanania ułatwień dla dowozu bydła galicyjskiego na targi niemieckie.

Sprawozdawca poseł Biliński.

7. Trzecie czytanie ustawy gminnej dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13. marca 1889 (l. 24. Dz. u. kr.) i dla miasteczek.

Sprawozdawca poseł Fruchtmann.

8. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie założenia szkoły gospodyń wiejskich.

Sprawozdawca poseł Dydyński.

9. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o nauczycielach wędrownych do nauki gospodarstwa wiejskiego.

Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

10. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie subwencyi na zalesienie wydmy i nieużytków w powiatach Tarnobrzeskim, Jarosławskim, Cieszanowskim, Jaworowskim i Mościskim.

Sprawozdawca poseł Zamoyski.

11. Sprawozdanie komisyi administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie zarządu funduszem pożyczkowym na budowę koszar dla c. k. wojska.

Sprawozdawca większości p. Br. Horodyski.

Sprawozdawca mniejszości poseł Dworski.

12. Sprawozdanie komisyi administracyjnej z petycji gminy Jarosławia o przedłużenie terminów spłaty i darowanie odsetek zwłoki.

Sprawozdawca poseł Bronisław Horodyski.

13. Sprawozdanie komisyi prawniczej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie dotyczącym ulg legalizacyjnych w sprawach drobiazgowych hipotecznych.

Sprawozdawca poseł Weigel.

14. Sprawozdanie komisyi prawniczej z przedłożenia Wydziału krajowego co do uregulowania sprawy podwód.

Sprawozdawca poseł Weigel.

15. Sprawozdanie komisji podatkowej z petycji Instytutu prowizyjnego dla sług i urzędników austriackich kolei państwowych o uwolnienie na lat trzydzieści od dodatków z domów mieszkalnych dla robotników w Nowym Sączu.

Sprawozdawca poseł Weigel.

16. Sprawozdanie komisji prawniczej i wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy i obszaru dworskiego Laszki związane o przeniesienie tej miejscowości z okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Rudkach do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Mościskach.

Sprawozdawca poseł Rożankowski.

17. Sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego Departamentu III.

Sprawozdawca poseł Rey.

18. Sprawozdanie komisji szkolnej o memoriale Wydziału Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w sprawie nadzoru lekarskiego w szkołach kraju naszego.

Sprawozdawca członek Sejmu Zakrzewski.

19. Sprawozdanie komisji przemysłowej z przedłożenia Wydziału krajowego o szkołach przemysłowych nzupełniających.

Sprawozdawca poseł Rutowski.

20. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z wniosku posła Rutowskiego w sprawie środków podniesienia hodowli bydła.

Sprawozdawca poseł Schnell.

21. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji Dr. Antoniego Barańskiego, profesora przy c. k. szkole weterynaryi upraszającego o udzielenie odpowiedniej kwoty z funduszy krajowych na opracowanie i wydanie w języku polskim dzieła o hodowli bydła w Galicyi.

Sprawozdawca poseł Schnell.

22. Sprawozdanie komisji prawniczej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie nadania król. stoł. miastu Lwów prawa poboru opłat gminnych od przeniesienia własności nieruchomości, tudzież od spadków na rzecz miejscowych ubogich jakoteż o petycji miasta Lwowa w tym samym przedmiocie wniesionej.

Sprawozdawca poseł Fruchtmann.

23. Sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku posła Teliszewskiego w sprawie zmia-

ny ustaw z dnia 23. maja 1883 l. 82 i 83 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 11. czerwca 1883 l. 91. Dz. u, p. dotyczących utrzymania zgodności między katastrem i księgami gruntowymi.

Sprawozdawca poseł Fruchtmann.

24. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Rady miejskiej w Jaworowie w przedmiocie przyznania gminie miasta Jaworowa dodatkowego wynagrodzenia za zniesione w obrębie tej gminy prawo propinacyi wódczanej i miodowej.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz.

25. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Romana Chrzastowskiego, właściciela dóbr w Burzynie, powiatu tarnowskiego, w przedmiocie wstawienia się do c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego o przyznanie wyższego wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majątności Burzyn.

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

26. Sprawozdanie komisji podatkowej z petycji p. Stanisława Starowieyskiego w sprawie wymiaru podatku konsymcyjnego od spirytusu.

Sprawozdawca poseł Czaykowski.

27. Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycyach 38 gmin domagających się zniesienia rad powiatowych.

Sprawozdawca poseł Gustaw Romer.

28. Sprawozdanie komisji drogowej o czynnościach Departamentu IV.

Sprawozdawca poseł Władysław Koziebrodzki.

29. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego w Turce o uznanie trzech ważniejszych dróg gminnych w łącznej długości około 78 kilometrów, za drogi krajowe.

Sprawozdawca poseł Władysław Koziebrodzki.

30. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji galicyjskiego Towarzystwa leśnego w sprawie wydania ustawy o przymusowym tępieniu chrząszczy majowych i ich pędraków.

Sprawozdawca poseł Vivien.

Ks. Marszałek. Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia godz. 11. min. 30. wieczorem.